Nr. 54. Środa, 8 Marca 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 26 stycznia 1899 l. 74.829/98 przedłużyło na rok trzeci Józefowi Gizie w Schodnicy wyłączny przywilej na nowy sposób prostowania krzywych żerdzi drewnianych (*ein Verfahren zum Geraderichten krummer Holzstangen*) udzielony reskryptem z 22 grudnia 1896 l. 64.355 z prawem pierwszeństwa od 7 listopada 1896 według opisu tajnego złożonego w c. k. Ministerstwie handlu.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek odezwy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie z dnia 21 lutego 1899 l. 11.330/3 komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanego urządzenia otwartego przepustu w klm. 38½ linii kolei Tarnopol-Kopyczyńce odbędzie się dnia 29 marca 1899 o godzinie 10 rano na miejscu.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. pr. p. nr. 30), w urzędzie gminnym w Plebanówce przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Trembowli lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 marca.

Sprawy sejmowe.

(Władze nadzorcze szkolne okręgowe).

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniósł Rząd krajowy projekt ustawy zmieniającej postanowienia §§. 20—41 ustawy, o władzach nadzorczych szkolnych okręgowych.

W motywach projektu rządowego zaznaczone są najważniejsze zmiany projektowane w porównaniu z postanowieniami ustawy, dotychczas obowiązującej. Uzasadnia je projekt rządowy, jak następuje:

W §. 22 dotychczasowej ustawy zawarte jest postanowienie, że zastępcę przewodniczącego wybiera Rada szkolna okręgowa ze swego grona, jednakże zakres działania tego zastępcy nigdzie nie został bliżej unormowany. Skutkiem tego w Radach szkolnych wytworzyła się różna w tym względzie praktyka; w jednych zastępca przewodniczył nie tylko na posiedzeniach Rady, lecz uważał się także za zastępcę przewodniczącego w kierownictwie biura Rady szkolnej okręgowej, w innych Radach znowu zastępstwo to było tylko nominalne, gdyż funkcye przewodniczącego starosty obejmował zwyczajnie urzędnik polityczny, zastępujący starostę chwilowo w urzędowaniu. Projekt niniejszy reguluje sprawę zastępstwa w sposób następujący. Na posiedzeniach Rady szkolnej okręgowej przewodniczyć będzie w nieobecności starosty, względnie kierownika starostwa, wybrany zastępca przewodniczącego. Biurem Rady szkolnej okręgowej, na przypadek czasowej nieobecności naczelnika władzy politycznej, kierować będzie zastępujący go urzędnik, ponieważ wybrany zastępca nie zawsze obznajomiony jest ze sposobem urzędowania, a przeto nie może za prawidłowy tok czynności być odpowiedzialnym, częstokroć zaś nawet nie mieszka w siedzibie Rady szkolnej okręgowej. W obec tego jednak należało urzędnika, który chwilowo zastępuje nieobecnego naczelnika władzy politycznej w urzędowaniu, powołać na ten czas w skład Rady szkolnej okręgowej z głosem stanowczym, aby miał możność poinformowania się o sprawach, których wykonanie będzie mu poruczone.

W myśl §. 22 c. teraźniejszej ustawy dyrektor szkoły średniej tylko w tym przypadku wchodzi w skład Rady szkolnej okręgowej, jeżeli w okręgu szkolnym nie istnieje seminaryum nauczycielskie. Jest zaś niewątpliwie rzeczą pożądaną, aby tam, gdzie w siedzibie Rady szkolnej okręgowej istnieje szkoła średnia, dyrektor jej należał do składu Rady jako trzeci reprezentant zawodu nauczycielskiego. Wniesie on do Rady szkolnej okręgowej szerszy pogląd na sprawy szkolnictwa, a za jego współudziałem wytworzy się też ściślejszy związek między szkołami średniemi a ludowemi, co jednym i drugim rzetelny przynosi pożytek.

W niektórych Radach szkolnych okręgowych skutkiem tego postanowienia liczba reprezentantów zawodu nauczycielskiego wzrośnie wprawdzie z dwóch do trzech; będzie to jednak naturalnym wynikiem tej okoliczności, że w okręgach szkolnych, w których istnieją szkoły średnie, liczba szkół ludowych zwyczajnie jest większa, a w skutek tego i agendy Rad szkolnych okręgowych o wiele są liczniejsze.

Zgodnie z objawionem powszechnie życzeniem postanawia się w §. 4, że delegaci Rad powiatowych do Rady szkolnej okręgowej obierani będą nie — jak dotychczas — na trzy lata, lecz na czas trwania mandatu do Rady powiatowej. Postanowienie to zapobiegnie zbyt częstym wyborom delegatów.

W miastach z własnym statutem, w których z powodu wielkiej liczby klas wzrosła też znacznie liczba sił nauczycielskich, okazuje się potrzeba silniejszej liczebnie reprezentacyi zawodu nauczycielskiego w Radzie szkolnej okręgowej. Paragraf niniejszy przyznaje więc konferencyi okręgowej w tych miastach prawo wybierania dwóch reprezentantów. Ponieważ jednak we Lwowie i w Krakowie przeważa liczba sił nauczycielskich żeńskich, przeto należało dodać jeszcze wyraźne postanowienie, że konferencya okręgowa wybierac będzie jednego nauczyciela i jedną nauczycielkę. Tym sposobem uniemożliwi się zmajoryzowanie nauczycieli przez nauczycielki.

Nowa stylizacya tego paragrafu stała się konieczną, po pierwsze dlatego, że przy oznaczaniu zakresu działania Rady szkolnej okręgowej nie można obecnie odwoływać się do dawniejszego zakresu działania politycznych władz powiatowych, powtóre zaś dlatego, że wyliczone w §. 27 obowiązującej obecnie ustawy z dnia 25 czerwca 1873 prawa Rady szkolnej okręgowej doznały w wielu punktach dość znacznych zmian przez późniejsze ustawy szkolne, jak ustawę o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, ustawę o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych i o funduszach szkolnych, ustawę o zakładaniu i urządzeniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci, wreszcie ustawę o nadzorze szkolnym miejscowym. Projekt uwzględnia te zmiany, nie narusza jednak kompetencyi i zakresu działania Rady szkolnej okręgowej.

Dodane zostało dalej nowe postanowienie, które przepisuje, że nad sprawami tyczącemi się nauki religii, ćwiczeń religijnych i nauczycieli religii, obradować i głosować należy w Radach szkolnych okręgowych, o ile to tylko jest możliwe, w obecności reprezentanta właściwego wyznania. Brak tego postanowienia w dotychczasowej ustawie był powodem, że w ostatnim czasie w kilku sporadycznych przypadkach obradowano i rozstrzy-

---

6)

„HALLALI!"

Powieść

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

V.

(Ciąg dalszy).

„Hallali" leży na samym środku wielkiego biurka z czerwonem suknem, przełożone zakładką. Eustachy otwiera swoją powieść w tem miejscu, gdzie jest zakładka i widzi z pociechą, że Drewnowski przeczytał już mniej więcej trzy czwarte dzieła. Zaczyna dzieło wertować i spostrzega w kilku miejscach z boku długie linie, zakreślone niebieskim ołówkiem; tu i ówdzie znajduje niebieski wykrzyknik, tu i ówdzie znak zapytania, tu i ówdzie wykrzyknik i znak zapytania, w jednem zaś miejscu stały w szeregu cztery wykrzykniki obok pięciu znaków zapytania. Groźnie i ostro wyglądały te niebieskie znaki pisarskie. Nic dobrego nie wróżyły. Serce opadło w Eustachym jeszcze niżej.

Zamknął „Hallali", wrócił do siebie, dokończył ubierać się i wyszedł na miasto. Była godzina jedenasta bez kilku minut. Wstąpił do cukierni na kawę i ułożył sobie, że pójdzie do redakcyi *Bieguna* zaraz po dwunastej. O samej dwunastej Drewnowski wychodził z redakcyi na śniadanie, Wieńkowicz zaś przychodził w tym mniej więcej czasie robić korektę ze swoich „Biegalskich".

Z pomiędzy kilkunastu literatów, których Eustachy poznał w redakcyi *Bieguna* przez czas, kiedy pisał za Drewnowskiego „Ostatnie wiadomości", Wieńkowicz wydał mu się najsympatyczniejszym i najprzystępniejszym.

Był to człowiek lat około czterdziestu, żywy i energiczny, blondyn z dużymi wąsami i prawie łysy. Jako autor był mało płodnym; wszystko przecie, co wychodziło z pod jego pióra, nosiło cechę skończenia wielkiego. Podobno każdą rzecz przepisywał po wiele razy, zanim oddał ją do zecerni. Wielu było takich, którzy jego „Nieskończone prace" uważali za arcydzieło. U publiczności nie był zbyt popularny, w kołach literackich bardzo był przecież ceniony, szanowany i lubiany.

Eustachy zachwycony był w swoim czasie „Nieskończonemi pracami". Uważał też za wielce niezwyczajny ten dzień, w którym poznał ich autora.

Jak każdy wrażliwy i szczery czytelnik, wyrobił sobie o Wieńkowiczu pewną ideę, której Wieńkowicz żywy wcale nie odpowiadał.

Wieńkowicz w obejściu był łatwy, jednakowo uprzejmy dla dygnitarzy redakcyjnych i dla takich jak Eustachy pionków. Wiało od niego jakąś spokojną siłą i pogodą; dumy i pedanteryi nie miał ani odrobiny. Mówił dużo, wesoło, często dowcipnie, zawsze rozumnie Eustachy słuchał go chciwie, dziwił się czasem, że to co słyszy, takie było proste i kilka razy miał sposobność nabrać dobrego o sobie przekonania, widząc, że jego sąd lub gust w jakiejś bieżącej rzeczy odpowiadał mniej więcej temu, co Wieńkowicz mówił.

Teraz w cukierni czekał na dwunastą godzinę, przeglądając dzienniki, które wcale go nie interesowały.

Od chwili, kiedy napisał „Hallali", tysiące rzeczy, na które przedtem zwracał uwagę, przestały dla niego istnieć. To też czas wlókł mu się teraz bardzo wolno i uciążliwie.

Doczekał się wreszcie godziny dwunastej i poszedł do redakcyi. Trafił doskonale, Drewnowski tylko co wyszedł, a Wieńkowicz tylko co przyszedł i jeszcze nawet nie podano mu rękopisu i odbitek.

— Mam do pana wielką prośbę — rzekł Eustachy półgłosem, aby nie być słyszanym przez wszystkich.

— Służę panu — rzekł pospiesznie Wieńkowicz, podchodząc z nim do okna, gdzie mogli swobodnie rozmawiać na stronie.

— Proszę pana, napisałem powieść i chciałbym wiedzieć, czy ona jest co warta?...

— Dobrze, z przyjemnością — rzekł Wieńkowicz.

— Będę panu prawdziwie wdzięczny....

— Masz pan ją tu?

— Nie, nie mam.

— Współczesna?

— Współczesna.

— Spodziewam się, że jest.... jednotomowa?

Eustachy uśmiechnął się bez urazy.

— Jednotomowa.

— Realistyczna? Naturalistyczna?

— Nie wiem, doprawdy....

— To już dobrze. Więc przynieś pan ją — podał mu swój adres. — Zawsze do szóstej jestem w domu. I obym mógł się panu na co przydać. Tylko, panie, ja jestem bardzo bezwzględny.

— Tem lepiej.

— Jeżeli się pan nie boi....

Ścisnął mu przyjaźnie rękę i poszedł do biurka, gdzie chłopiec redakcyjny położył zwitek wygniecionych i zabrudzonych kartek. W Eustachym zaś, chociaż bez rozsądnej przyczyny, serce znowu się podniosło.

VI.

Eustachy chętnie poszedł dziś do domu rodziców, bo mu to zajmowawało czas aż do wieczora, którego niecierpliwie wyczekiwał; spodziewał się, że Drewnowski skończy dziś „Hallali" — już tak nie wiele mu zostało — i powie mu swoje zdanie o jego dziele i o jego talencie.

W Eustachym było pełno nadziei, pełno niepewności, w głębi jednak był przygotowany na najgorsze. Znał Drewnowskiego jako człowieka, u którego niezadowolenie było normalnym stanem duszy i który chwalił to jeno, co było ogólnie, powszechnie i oddawna uznanem; co prawda, chwalił wtedy bardzo. Dla utworów chwili bieżącej był bardzo surowy. Eustachy, kiedy myślał o nim, nie wyobrażał go sobie nigdy inaczej, tylko w tej jego specyalnej i charakterystycznej pozie człowieka, który coś potępia, odpycha i neguje. Zresztą motywował on sąd swój zawsze z punktu teoryj ogólnych. Skoro miał wyrazić swoją opinię o jakiej rzeczy, stawiał przedewszystkiem teoryę, jakieś wymaganie natury ogólnej i potem w sposób wielce przekonywujący dowodził, że dana rzecz wymaganiom wyłuszczonym nie odpowiada.

Eustachy przez pewien czas błogosławił Nieba, że pozwoliło mu mieszkać na jednym korytarzu z człowiekiem, od którego tyle będzie mógł skorzystać. Usiłował też wygłaszane przez Drewnowskiego teorye zapamiętać, rozważyć i ująć w jeden system; ale wkrótce uzbierało mu się tych teoryj tak dużo i tak trudno mu je było ze sobą związać, iż zgubiła się wśród nich myśl jego, jak dziecko w gęstym lesie bez ścieżki. Poczuł się więc upokorzonym i dał Drewnowskiemu kredyt bez ograniczeń. Instynktownie miał jednak w sobie nieufność do wszystkiego, co Drewnowski mówił, i ta nieufność pozostawała w nim przez jakąś dziwną tajemnicę duszy nawet wtedy, kiedy raz i drugi poczuł się zupełnie przez Drewnowskiego przekonanym. Teraz, kiedy Drewnowski miał w swoich rękach powieść jego, nieufność w nim wzrosła. Postanowił zdanie Drewnowskiego — jakiekolwiek ono będzie — poprostu przyjąć do wiadomości, ale na niem nie poprzestawać, a zwłaszcza nie budować.

(Ciąg dalszy nastąpi).

gano w powyższych sprawach w nieobecności właściwego reprezentanta, przez co powstawały niepożądane nieporozumienia między władzami kościelnemi a szkolnemi.

W myśl §. 37 dotychczasowej ustawy należał do Wydziału wykonawczego każdorazowy zastępca przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej, wybrany z grona jej członków.

Postanowienie to okazało się w praktyce o tyle niedogodnem, że zastępca przewodniczącego częstokroć nie mieszkał w siedzibie Rady szkolnej okręgowej, a przeto w załatwianiu spraw bieżących przez Wydział wykonawczy imieniem Rady nie mógł brać udziału. W nowym projekcie mieści się więc postanowienie, że w skład wydziału wykonawczego wchodzi nie zastępca przewodniczącego jako taki, lecz w ogóle członek Rady szkolnej okręgowej w siedzibie tejże Rady zamieszkały a przez Radę wybrany.

Dotychczasowe postanowienie, na mocy którego inspektorowi szkolnemu okręgowemu czasowo, aż do systemizowania osobnych inspektorów dla każdego okręgu szkolnego, może być poruczony jeszcze jeden sąsiedni okrąg szkolny, zostało w §. 13 opuszczone. Jest ono obecnie zbyteczne, albowiem okręgów bez osobnego inspektora jest już nie wiele, a i te w najbliższym czasie otrzymają osobnych inspektorów. Dodane do tegoż paragrafu nowe postanowienie, że dla okręgów o większej liczbie szkół może być mianowanych kilku inspektorów szkolnych, uzasadnione jest okolicznością, że w niektórych okręgach liczba klas wzrosła tak dalece, że jeden inspektor nie może podołać swoim obowiązkom.

Projekt rządowy określa dokładnie prawo inspektora szkolnego okręgowego, tudzież przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej pod względem kwalifikowania nauczycieli. Określenie tego prawa okazało się potrzebnem dla uniknięcia zachodzących niekiedy w tym kierunku nieporozumień.

Również potrzebną jest rzeczą, aby inspektor przy wizytacyach zwracał uwagę na działalność Rad szkolnych miejscowych, tudzież na czytelnie, założone przy szkołach za zezwoleniem Rady szkolnej krajowej, i przekonywał się, jakie dzieła i czasopisma złożone są w tych czytelniach, ktrre w kraju naszym coraz więcej się rozpowszechniają.

W §. 38 obowiązującej obecnie ustawy przyznane było duchownym członkom Rad szkolnych okręgowych prawo zwiedzania szkół, służących dzieciom ich wyznania. Gdy jednak szkoły ludowe publiczne w naszym kraju dostępne są młodzieży różnych wyznań i obrządków, a szkół ludowych publicznych, przeznaczonych dla młodzieży jednego wyznania lub obrządku nie ma, przeto powyższe wyjątkowe postanowienie §. 38 dotychczasowej ustawy było dla duchownych członków Rad szkolnych okręgowych illuzorycznem i nie dawało im faktycznie prawa hospitowania szkół. W niniejszym projekcie postanowienie to zostało opuszczone, a duchownym członkom Rad szkolnych okręgowych przyznano prawo wizytowania szkół z wyjątkiem hospitowania nauki religii tego wyznania, do którego sami nie należą. Przyznanie im tego prawa nie może dać powodu do nieporozumień, ponieważ członkowie Rad szkolnych okręgowych, wizytujący szkoły swego powiatu, w myśl dalszego postanowienia tego samego paragrafu nie mają prawa udzielać uwag swoich nauczycielom bezpośrednio.

SPRAWY MONARCHII

Druga sesya sejmów krajowych została już zwołana; należą do niej sejmy Styryi, Krainy, Karyntyi, Voralbergu, dalej także sejm szląski a przedewszystkiem sejm **czeski**. Ten ostatni zwołany jest na 14 b. m. Mówiąc o zwołaniu tego sejmu, pisze *Fremdenblatt* co następuje: Rząd chciał ze zwołaniem sejmu czeskiego wyczekać, aż do ukończenia programowych prac niemiecko-czeskich mężów zaufania. Obecnie program ten jest już gotów i posłowie niemieccy w Czechach mogą się teraz zdecydować, czy mają wstąpić do sejmu czy nie. Wstąpienie ich do sejmu czeskiego byłoby tem bardziej pożądanem, iż program ich narodowo-polityczny zawierać ma także takie postulaty, które muszą być przedmiotem obrad sejmowych. Tak więc sejm krajowy czeski stać się może pierwszem forum dla urzeczywistnienia tego programu. W każdym jednak razie, ponieważ niemiecki program polityczno-językowy nie został jeszcze ogłoszony i zdaje się, tak rychło ogłoszonym nie będzie, przeto nie ma powodu dla Rządu zwlekać dłużej ze zwołaniem sejmu.

Fremdenblatt przeczy stanowczo pogłosce o zachwianiu się stanowiska Namiestnika w Dalmacyi, generała Davida.

Wczoraj wieczorem odbyło się w Wiedniu niezmiernie liczne zebranie, urządzone przez stowarzyszenie młodzieży katolickiej, celem zaprotestowania przeciw wydanemu przez opozycyonistów niemieckich w rodzaju Wolf-Schönerer hasłu *Los von Rom*. Przyjęto rezolucyę, w której zastrzeżono się uroczyście przeciw rzuconemu przez niedowiarków i wrogów Kościoła hasłu *Los von Rom* i ślubowano ponownie Ojcu św. i Kościołowi katolickiemu niezłomną wierność i przywiązanie. Rezolucya powiada dalej, że zgromadzenie uważa nieprzyjaciół Kościoła także za nieprzy aciół Austryi i wypowiada niezłomną wierność i przywiązanie do Monarchy i Ojczyzny.

W Wiedniu odbyły się wczoraj i odbywają się w dalszym ciągu konferencye Ministrów węgierskich z austryackimi PP. Ministrami w sprawie ugody austro-węgierskiej.

Ruch antipolski w Niemczech.

O szowinizmie, obejmującym coraz szersze koła w Niemczech, świadczy wymownie następująca odezwa, wydana do niemieckiej szkolnej młodzieży:

„Musieliście słyszeć już o prześladowaniach, jakim podlegają ze strony Polaków Niemcy w prowincyach wschodnich monarchii pruskiej.

Jest to smutna rzeczywistość, iż polonizm dzięki potężnym wpływom może otrzymać przewagę i że Niemcy we własnym swym kraju są uciemiężani!

Nasza mowa ojczysta coraz więcej zanika, mowa polska coraz więcej się szerzy.

Dzieci niemieckie rozproszone wśród dzieci polskich są zagrożone polonizacyą, gdyż nawet nauka religii i służby Bożej odbywa się po polsku. Ludzie więc kochający ojczyznę radzili nad tem, jakby potrzebie naszych braci Niemców zaradzić. Czyniono różne propozycye, z których jedną i my pragniemy przemówić do serca niemieckich chłopców i dziewcząt.

Postanowiono mianowicie szerzyć między uciemnionymi książki niemieckie ludowe i dla młodzieży, któreby wywierały wpływ pouczający i zachowawczy, ażeby się nie tylko na książkach tych uczono języka ojczystego, ale, aby się też przejmowano duchem niemieckim. Ale mieszkańcy we wschodnich prowincyach zmuszeni ciężko zdobywać kawałek chleba, są zbyt biedni, ażeby podobne książki mogli kupować, również i środki stowarzyszenia, które działa w tym celu, nie są wystarczające.

Dlatego zbierane będą po całych Niemczech książki używane i przesyłane na wschód Niemiec.

Również i wy chłopcy i dziewczęta, którzy to przeczytacie, macie zapewne jakie niepotrzebne książki, któreby ście odłożyć mogli. Każda książka z historyami lub powiastkami odpowie temu celowi. Jeżeli treść jest patryotyczną, to tem lepiej.

Również mogą to być opowiadania, podróże, odkrycia wynalazki, niemniej stare książki szkolne.

Zapytajcie swych rodziców, czy możecie książki przeznaczyć na cel powyższy. Przy przesyłce wypisujcie swe imię, nazwisko i miejsce swego zamieszkania, gdyż będzie to dzieci niemieckie na Wschodzie cieszyć i wzmacniać w nich miłość do ojczyzny, kiedy przeczytają wasze nazwiska i przekonają się, iż nawet w znacznej odległości niemieckie serca biją dla nich i chętnie ofiarują swój współudział w ciężkiej ich potrzebie“.

Własność ziemska w rossyjskich guberniach zachodnich.

Podług danych, opracowanych w departamencie gospodarczym ministerstwa spraw wewnętrznych, stosunki własności ziemskiej w dziewięciu guberniach zachodnich przedstawiają się tak: W ogólnej liczbie właścicieli ziemskich prawosławni i starowiercy stanowią 53·3 procent, katolicy 40 prc., protestanci 3·9 prc., oraz żydzi 1·9 prc. Z ogólnego obszaru prywatnych majątków ziemskich prawosławni i starowiercy posiadają 41·8 prc., katolicy 51·3 prc., protestanci 6·4 prc., oraz żydzi 0·4 prc. Ludność katolicka jest bardzo nieznaczna w gubernii kijowskiej (2·6 prc.), oraz mohylewskiej (2·99 prc.), nieliczną jest również w gub. podolskiej (8·31 prc.), wołyńskiej (8·33 prc.), oraz mińskiej (10·1 prc.); dosięga natomiast czwartej części w gub. witebskiej (23·9 prc.) i grodzieńskiej (25·35 prc.); większość zaś stanowi tylko w dwóch guberniach: wileńskiej (57 prc.) i kowieńskiej (72·6 prc.) Pomimo małej liczebności, żywioł katolicki zajmuje wciąż wybitne miejsce wśród właścicieli ziemskich we wszystkich guberniach. — W gub. kowieńskiej i wileńskiej katolicy posiadają trzy czwarte całej prywatnej własności ziemskiej, w innych około połowy i tylko w gub. mohylewskiej należy do nich trzecia część gruntów.

Od roku 1865, w którym wydano zakaz kupowania ziemi przez Polaków, ogólna liczba ziemskiej własności polskiej zmniejszyła się o trzecią część, mianowicie w roku 1865 wynosiła 82·6 prc., w roku 1897 zaś tylko 51·3 prc. Natomiast liczba ziemi, należącej do prawosławnych, wzrosła przez ten czas do 41·8 prc., podczas gdy w roku 1865 cała własność niepolska wynosiła zaledwie 17·4 prc. W różnych guberniach własność polska spadała nierówniernie. W gub. mohylewskiej i kijowskiej zmniejszyła się o połowę, zaś w kowieńskiej i wileńskiej o 13 i 19 prc. w ciągu trzydziestolecia.

KRONIKA

Lwów, 7 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kosienice, w powiecie przemyskim, na wewnętrzne urządzenie nowo wybudowanej cerkwi zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Limanowej z grupy gmin miejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 22 kwietnia b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **C. k. krajowa Rada zdrowia** odbyła w dniu 21 lutego b. r. trzecie posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Przedstawiono opinię co do proponowanych zmian niektórych ustępów statutu zdrojowego w Rabce (pow. Myślenice).

2. Wyrażono opinię w sprawie nowo założyć się mającej publicznej apteki w zdrojowisku Rabce, w pow. myślenickim.

3. Wydano opinię w sprawie założyć się mającego składu i suszarni skór w Pruchniku, w pow. jarosławskim.

4. Przyjęto sprawozdanie o stosunkach zdrowotnych w kraju za rok 1897 i uchwalono szereg opartych na niem wniosków, mających na celu poprawę stosunków sanitarnych w kraju.

— **Z Dyrekcyi kolei państwowych.** Ruch wszelkich pociągów na linii kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów z dniem wczorajszym ponownie otwarto.

(ż) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych mianował na podstawie konkursu inżyniera Samuela Nelkena, zastępcę c. k. naczelnika sekcyi konserwacyi Jarosław I, naczelnikiem c. k. sekcyi konserwacyi w Buczaczu; dalej uwolnił od obowiązków kontrolora przesyłek w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie rewidenta Aleksandra Dobrzańskiego, wyrażając mu zarazem uznanie za jego dotychczasową działalność służbową; nakoniec przeniósł inżyniera Adolfa Klaftena, naczelnika c. k. urzędu stacyjnego w Krasnem, do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, przydzielając go równocześnie do oddziału dla ruchu.

— **Dostawy dla c. i k. armii.** Otrzymujemy następujące pismo: Usiłowaniom przełożonego korporacyi krawieckiej i Towarzystwa dostaw dla c. i k. armii we Lwowie powiodło się uzyskać roboty krawieckie około konfekcyi mundurowej dla urzędników i służby c. k. kolei państwowej, c. k. policyi i c. k. obrony krajowej. Daje to możność korzystnej pracy dla majstrów i towarzyszy krawieckich, którzy albo chwilowo bez pracy pozostają, albo też pragną specyalnie zawodowi konfekcyi mundurowej się poświęcić. Roboty w tym celu może im dostarczyć wspólny warsztat konfekcyjny Towarzystwa dostaw dla armii we Lwowie (ul. Zielona 32), gdzie się o nią codziennie między godziną 9—11 przed południem zgłaszać należy. Zarząd warsztatu przyjmuje zgłoszenia zarówno ze Lwowa jak i z prowincyi.

---

1)

PORTRET MAESTRA ALBANI.

(Z Cyklu „Documenti umani“. F. de Roberto).

Podczas gdy Anastasio Natali ostatnim rzutem pędzla kończył swój ostatni obraz — straszny i ponury widok wulkaniczny, cały w rozpadlinach, dołach, kamieniach, pomiędzy którymi rozrzucone pękami żółte kwiatki, jak śniegu złotego czyniły wrażenie, gdy firanka drzwi zastępująca, poruszyła się i twarz maestra Albani ukazała się pomiędzy fałdami.

— Czy wolno?

— Proszę.

Albani wszedł z kapeluszem w ręku; zbliżył się szybko do sztalug i rzucając okiem na malowidło, rzekł:

— Prześliczne, doskonałe, cudowne, wspaniałe.

Wymawiając te, coraz wyższe przymiotniki zachwytu, ton jego głosu nie podniósł się wcale; z tym samym wyrazem można było powiedzieć: Dzień dobry, jak się masz? czyś zdrów?

Gdy stał tak nieruchomy przy sztaludze, Natali zaczął głośno dychać, a potem, składając pędzle i paletę:

— Jeżeli nie odejdziesz stąd — zawołał — nie będę mógł nic robić.

— Byłoby to grzechem.

I oddalając się nieco, Albani oglądnął się w około, szukając krzesła. Nie było to łatwo. Artystyczny nieład panował w pracowni, gdzie draperye o żywych barwach, starożytne kostiumy, książki w bogatej oprawie, album z fotografiami, szkatułki z farbami, rozkładały się na czterech czy pięciu krzesłach starego stylu, które gubić się zdawały w obszernym pokoju. Czaszka z odłamaną szczęką tronowała sama jedna na stołku z rzezbionego drzewa, przypartego do szafki *rococo*. Albani skierował się w tę stronę, podniósł czaszkę za oczodoły i usiadł na stołku.

Milczenie głębokie zapanowało w pracowni, która w połączeniu z cieplarnią znajdowała się na małej ulicze, gdzie powozy nie dojeżdżały i w ten sposób stanowiła ustronną pustelnię.

— Oto jest! — zawołał nareszcie malarz po półgodzinnej pracy w milczeniu i rzucając na bok paletę i pędzle, odszedł kilka kroków wstecz z ręką przy oczach, przypatrując się zdala swemu dziełu.

Luigi Albani przestał oglądać na wszystkie strony czaszkę, którą trzymał na kolanach, położył ją na szafce, a na niej umieścił swój kapelusz i zbliżył się do przyjaciela.

— A więc, podoba ci się?

— Bazgranina.

Natali patrzył na niego przez chwilę. Potem, wzruszając ramionami:

— Ach, tak, masz słuszność! Zapomniam, że mówię z maestrem Albani.

— Tak, z najostrzejszym krytykiem królestwa obojga Sycylii — odrzekł ten nie zmieszany. I podchodząc do obrazu, mówił, akcentując słowa zwięzłymi gestami:

— Przedewszystkiem, ta lawa jest z czekolady; jako reklama na paczkach z fabryki Sucharda byłaby nieocenioną. Dalej, niebo jak w oleodruku, a chmury jak z bawełny; dotknij ich, a zobaczysz, że się postrzępią. Teraz, wartoby pomówić o przedmiocie....

— Ależ możemy mówić! — zawołał malarz z uśmiechem. I skręciwszy sobie papierosa, zasiadł naprzeciw, zakładając nogę na nogę i przypatrując się ciekawie Albaniemu.

— Przedmiot, z twego punktu widzenia powinienby być pełen filozofii; kwiaty na pustyni, wieczny kontrast przyrody, która się uśmiecha roztaczając swoje ułudy, albo ułuda czarująca uśmiechami — jak ci się podoba. Tylko, dla lepszego zrozumienia, radziłbym ci naśladować tego polskiego malarza, który wystawiając obraz zatytułowany „Ostatnia kompozycya Mozarta“, kazał wykonywać przez spiewaków ukrytych poza obrazem, *Marche funebre* tegoż mistrza. Co do ciebie, ja sam mógłbym oddeklamować wiersze Leopardiego:

I przechodząc na drugą stronę sztalugi, maestro Albani zaczął:

— *Qui mira e qui ti speechia,*
Secol superbo e sciocco,
Che il calle insino allora
Dal risorto pensier segnato innanti
Abbandonasti....

Nie mógł dalej mówić. Anastasio Natali śmiał się na całe gardło trzymając się za boki, wywracając wstecz swoją muszkularną głowę, okrytą bujnym kasztanowatym włosem.

— Ach!... ach!... ach!... prześlicznie!... Ach!... ach!... ach!... Jeden tylko maestro Albani może mieć podobne pomysły!...

Maestro opuścił swoje miejsce i czekając aż przyjaciel się uspokoi, zaczął mówić, przechadzając się zwolna po pracowni:

— Ty się masz za tegoczesnego malarza, moderne, a jesteś starożytniejszy od twego Leopardiego, który się spóźnił o dwadzieścia wieków. Z twoim systemem antytezy i alegoryi możesz źle skończyć. Jeżeli chcesz filozofować, napisz studyum, ale nie maluj obrazów....

— Eh! wcale nie źle mówisz!

— A jeżeli ci chodzi o wyrażenie tego, co czujesz, szukaj tam, gdzie szukał....

— Gdzie?

— Pomiędzy szlachetnemi postaciami króla twórczości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— Z Tow. dziennikarzy polskich. Wydział Towarzystwa poczuwa się do miłego obowiązku złożenia najszczerszej podzięki wszystkim paniom i panom, którzy przyczynili się do uświetnienia tegorocznego balu prasy, a w szczególności: Pani Marszałkowej Stanisławowej hr. Badeniowej, jako protektorce, pani Leontynie Wernerowej, paniom Aleksandrowej Krzeczunowiczowej i Władysławowej Wiktorowej, pannom W. Łubieńskiej i Roguskiej, oraz wszystkim paniom gospodyniom balu. Zarazem składa wydział podziękowanie: p. radcy Dworu Ludwikowi Wierzbickiemu, pp. Reychanowi, Szukiewiczowi i Żeleńskiemu, pp. Rollowi, Fuchsowi i Haasowi.

Czysty dochód z balu prasy, według dotychczasowych obliczeń, gdyż do tej pory nie zdołano zamknąć rachunków, wynosi przeszło 1400 zł.

(ż) **Dziennika urzędowego** c. k. Ministerstwa kolei żelaznych wyszedł numer 10 i zawiera między innemi wiadomości o zaprowadzeniu międzynarodowej umowy o kolejowym ruchu towarowym, jako obowiązującej na następujących świeżo w Galicyi otwartych liniach wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych: a) Biała czortkowska-Zaleszczyki, b) Wygnanki-Teresin-Skała i c) Teresin-Iwanie puste.

— Nowy urząd pocztowy. Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy, ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Witwica, w powiecie Dolina. Okręg doręczeń tworzą gminy i obszary dworskie: Witwica i Roztoczki, tudzież gminy Cerkowna, Kalna i Stańkowce.

— Rada miejska lwowska obradowała na wczorajszem tajnem posiedzeniu nad sprawą nadania rang urzędnikom konceptowym i technicznym. Rangi te liczyć się mają jak w urzędach państwowych od XI z dołu, a idą aż do V. w górę, w której jest jedynie wiceprezydent magistratu. Rangi urzędników sanitarnych. manipulacyjnych i rachunkowych będą ustanowione później.

— Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego zamianowała pana Edmunda Bilińskiego, naczelnikiem biur buchalteryi i kasy, na miejsce niedawno zmarłego dr. W. Budzynowskiego.

— Posady sędziowskie. Stosownie do rozpisanych pod dniem 4 marca 1899 do l. 2601 konkursów na posady urzędników sędziowskich VII, VIII i IX rangi prezydyum sądu wyższego w Krakowie podaje do wiadomości, że kompetenci z innej służby publicznej, względnie ze stanu adwokackiego i notaryalnego winni podania swe, zaopatrzone w dowody dotychczasowego zatrudnienia i znajomości języków, najdalej do 1 kwietnia 1899 wnieść w drodze przełożonej władzy państwowej lub autonomicznej, względnie w drodze właściwego wydziału Izby adwokackiej, albo właściwej Izby notaryalnej, w celu zaopiniowania tych podań, do tego sądu krajowego lub obwodowego, w którego okręgu w czasie kompetowania zostawali w służbie publicznej, względnie fungowali jako adwokaci, notaryusze lub jako kandydaci adwokaccy i notaryalni i w podaniach tych nadmienić, czy i o jaką posadę wnieśli podania kompetencyjne w okręgu innego sądu krajowego wyższego.

— Roboty w mieście Lwowie. Roboty stolarskie w budującej się we Lwowie szkole ludowej pod imieniem św. Marcina objęła fabryka p. Prugara, a roboty ślusarskie p. Stankiewicz. Komisya miejska, złożona z wiceprezydenta miasta p. Schayera, ks. Lenkiewicza, p. Gołąba i radców magistratu postanowiła przeprowadzić restauracyę kościoła N. P. Maryi Śnieżnej.

— Rekolekcye. Z powodu złego stanu zdrowia uproszonego kaznodziei projektowane konferencye rekolekcyjne dla młodzieży akademickiej w gmachu uniwersyteckim nie odbędą się. W obec tego zaprasza wydział akademicki kongregacyi Maryańskiej wszystkich akademików na rekolekcye, które się rozpoczną 7 b. m. o godzinie 7 wieczorem w kościele OO. Jezuitów.

— Zjazd ogrodników zawodowych. Wydział świeżo założonego Towarzystwa zawodowych ogrodników zwołał ogólny Zjazd tychże ogrodników do Lwowa na 12 marca b. r. o godzinie 9-tej rano, ul. Długosza l. 4, zkąd udadzą się członkowie Zjazdu na uroczystą Mszę świętą do kościoła św. Mikołaja, a następnie o godz. 10 odbędzie się posiedzenie w wielkiej sali wykładowej Muzeum botanicznego c. k. Uniwersytetu I. p.

— Z Koła literacko-artystycznego. W sobotę, dnia 11 b. m. mówić będzie w „Kole“ p. Jan Styka o dziełach Tołstoja: „O sztuce“, „Przeciw prądom nowoczesnym w sztuce“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Sprawa instytutów pensyjnych dla prywatnych urzędników. Rok temu ogłoszono I. część zebranych dat statystycznych, odnoszących się do stosunków prywatnych urzędników. Obecnie wydało Ministerstwo spraw wewnętrznych II. część statystycznych wykazów i obliczeń, jako dalszy ciąg materyałów do ustawy pensyjnej. Z dokładnego przejrzenia całego zestawionego materyału okazuje się dobitnie, z jaką gorliwością i zamiłowaniem dla sprawy wywiązali się referenci z trudnego swego zadania. W pierwszej części wykazów statystycznych uwidoczniono, że 100.000 prywatnych urzędników, zajętych jest u 25.922 służbodawców i że pobory ich wynoszą 88,738.872 zł. Przeciętna płaca roczna wynosi więc 891 zł. w całem Państwie (w Galicyi 658 zł.). Z podanej wyżej liczby pryw. urzędników jest 58 prc. żonatych, którzy mają 107.000 dzieci do zaopatrzenia; czyli z 88 milionów zł. musi żyć niemal ćwierć miliona ludzi przez cały rok. Wedle obliczenia, ma wpływać do kas 10 prc. od płac na ubezpieczenie pensyj; obowiązkowe instytuty pensyjne będą miały zatem rocznego przychodu około 9 milionów. Kiedy I. część wykazów zawierała daty co do stosunków urzędników gospodarczych i różnych prywatnych instytucyj, to część II. wyjaśnia stosunki urzędników prywatnych, zajętych w przedsiębiorstwach pryw. transportowych i żeglarskich, których też stosunki stanowczo są korzystniejsze. Z pomiędzy n. p. 8.095 urzędników pryw., zajętych przy prywatnych kolejach żelaznych, jest 94 prc. uprawnionych do pobierania emerytury, a przeciętna ich płaca roczna wynosi 1.546 zł. Łatwo też pojąć, dlaczego w tej kategoryi jest stosunkowo większy procent żonatych (a mianowicie 68 prc.).

Także i przy przedsiębiorstwach żeglarskich płace są stosunkowo lepsze, albowiem 1.147 urzędników pobiera przeciętną płacę roczną 1.361 zł. Natomiast smutnie przedstawiają się płace pryw. urzędników, zajętych w służbie prywatnej, w zakładach, gminach, powiatach, żyjących bez prawa do emerytury. Liczba urzędników tej kategoryi wynosi 10.493, u których wykazano przeciętną płacę roczną tylko 579 zł. Urzędnicy tej kategoryi pobierają w młodszych latach (20—25) tylko 480 zł., które to pobory w 40 roku dochodzą do najwyższej przeciętnej płacy 600 zł. — Z pomiędzy 10.493 pryw. urzędników tej kategoryi było w przeciągu pięciu lat wprawdzie tylko 200 osób, ale łącznie przez 3.036 miesięcy bez posady, t. j. przeciętny brak zajęcia wynosił 1.674 dni. Z tego okazuje się, wśród jak niepomyślnych warunków pracuje ta kategorya ludzi.

Drugi rozdział II. części materyału statystycznego zajmuje się istniejącemi urządzeniami emerytalnemi dla prywatnych urzędników. Ze względu na wypełnione rubryki kwestyonaryusz, musiano urządzenia emerytalne podzielić na 6 grup. W pierwszej grupie urzędnicy otrzymują ze strony służbodawców zaopatrzenie. W tej grupie rozróżnić jednak należy wypadki, których urzędnicy w liczbie 2.540 mają prawo do emerytury na mocy ugody i 5.457 wypadków, w których w drodze łaski zapewniono emeryturę, i to w dowolnej wysokości. Nieco lepsze są stosunki emerytalne takich urzędników, którzy zajęci są w przedsiębiorstwach, posiadających osobne fundusze emerytalne. Statystyka wykazuje, że u 713 pracodawców znajduje się 11.300 prywatnych urzędników, mających prawo emerytury dla siebie i dla pozostałej rodziny. Istniejące przepisy dla tych funduszów różnią się bardzo co do praw członków i ich obowiązków. Prawa do emerytury zastrzeżone są po latach 5—10 należenia, w wysokości od 12 do 50 prc. pobieranej płacy. W bardzo licznych wypadkach następuje po 35—40 latach służby spensyonowanie w wysokości 75—100 prc. płacy, podczas gdy pozostała rodzina pobiera 50—60 prc. przypadającej emerytury w chwili śmierci urzędnika.

Urzędnicy płacą do funduszów emerytalnych 3—5 prc. od swych poborów, niektóre fundusze emerytalne wymagają zaś osobnych taks wpisowych. Zasiłki pracodawców zależą częstokroć od każdorocznego ich dochodu z przedsiębiorstwa, lub też zależy od woli pracodawcy. W wypadkach, gdzie zasiłki wyrażone są w procentach, wynoszą one 3—5 prc. Co się tyczy bezpieczeństwa funduszów, to w niektórych wypadkach określają statuty, że pracodawcy ręczą swym całym majątkiem za kasę emerytalną. W innych funduszach ręczą znowu pracodawcy za wypłatę statutem oznaczonej emerytury, względnie wypłacają więcej niż na to środki funduszu pozwalają, ale tylko jako zaliczkę, najczęściej niespłacaną; n. p. trzy zarządy kolei żelaznych udzieliły jako zaliczkę po 48.000, 60.000 i 344.000 zł.

Tylko około 10 prc. funduszów pensyjnych są oparte na podstawach techniczno-asekuracyjnych. Zawodowe pensyjne zakłady wykazały, że 2314 urzędników prywatnych u 438 pracodawców miały zapewnioną (jakkolwiek niewystarczającą) pensyę.

Największe zawodowe instytuty pensyjne są: Stowarzyszenie urzędników handlowych i przemysłowych we Wiedniu, które liczy 584 członków, tudzież instytucya pensyjna członków Towarzystwa fabrykantów cukru w Pradze, która liczy 1160 członków. Wpłaty wahają się między 10 i 16 prc. żądanej emerytury, która od dobrowolnej ugody zależy. Wpłaty uskuteczniają po części urzędnicy, po części zaś szefowie (pracodawcy). Obie te instytucye są wspierane przez pracodawców. Stowarzyszenie fabrykantów cukru otrzymało zasiłków razem do r. 1895 około 1,3000.000 zł.

Czwartą kategoryą jest prywatne zabezpieczenie w Towarzystwach asekuracyjnych. W tym wypadku zawiera się ugodę (po obustronnem porozumieniu się) a pracodawcy wypłacają premie; lecz to wykazuje statystyka jako niedostateczne.

W piątej kategoryi obdzielają fundusze tylko podupadłych członków, pozbawionych wszelkich środków, a w szóstej kategoryi członkowie otrzymują z funduszów Stowarzyszenia uzbierane oszczędności.

Podczas gdy w pierwszej części wydanych materyałów statystycznych naliczono 100.000 urzędników, okazuje się, że liczba uprawnionych do emerytury urzędników w ogólności wynosi 25 prc.; ale odpowiednio ubezpieczonych zaledwie $11^{3}/_{10}$ prc. Jeżeli się jednak uwzględni, że (jak statystyka sama stwierdza) 30 prc. urzędników wcale jeszcze nie liczono, następnie, że ogólnem życzeniem jest, aby i urzędnicy kupieccy pod ogólne prawo pensyjne byli pociągnięci, to można przyjąć, że co najmniej 200.000 osób oczekuje ubezpieczenia; a w takim razie z pomiędzy tych około 80 prc. pozbawionych jest zaopatrzenia na starość, jakotóż zaopatrzenia wdów i sierot.

Te liczby z takim mozołem zebrane, dowodzą, jak naglącą jest ta sprawa.

Dotychczas nie było jasnego poglądu na stosunki prywatnych urzędników, a chociaż mówiono i pisano o tem wiele, opierano się tylko o sam przypuszczenia. Dopiero w r. 1896 za staraniem ówczesnego Prezydenta Ministrów JE. hr. Kazimierza Badeniego, zebrano cenne wykazy, które dały podstawę do wypracowania ustawy pensyjnej. Niepłonną jest też nadzieja, że ustawa ta odpowie w zupełności oczekiwaniom, i że dbugoletnie starania ku powszechnemu dobru uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem.

— Z Izby sądowej. Wczoraj wieczorem po trzydniowej rozprawie przed trybunałem sędziów przysięgłych we Lwowie zakończył się proces, wytoczony przez ks. Stojałowskiego redaktorowi *Przyjaciela ludu* p. Bolesławowi Wysłouchowi i *Kuryera Lwowskiego* p. Henrykowi Rewakowiczowi o obrazę czci, rzekomo przez to popełnioną, że w pismach swych zarzucili ks. Stojałowskiemu stosunki z Rossyą, a w szczególności, że pisywał korespondencye do urzędowego organu *Warszawskij Dniewnik.*

W toku rozprawy oskarżyciel prywatny ks. Stojałowski odstąpił od oskarżenia przeciw p. Rewakowiczowi, w imię dawnego „koleżeństwa“ w zawodzie dziennikarskim, — w sprawie zaś przeciw p. Wysłouchowi zapadł wczoraj wieczorem werdykt sędziów przysięgłych, uwalniający p. Wysłoucha 8 głosami od winy obrazy czci. Trybunał (przewodniczący radca p. Gołkowski) wydał wyrok uwalniający p. Wysłoucha, a zasądzający ks. Stojałowskiego na ponoszenie kosztów sądowych.

= Nagła śmierć. Wczoraj rano o godzinie 10 zmarła nagle na ulicy Zamarstynowskiej dziewczyna wiejska, około 20 lat licząca, średniego wzrostu, szatynka o pociągłej twarzy, niosąca tłumok z mlekiem. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie w skutek udaru sercowego, — zwłoki nieznanej dziewczyny oddano do kostnicy na Janowskiem. Wedle zeznania przechodzących włościan, miała to być Nastka N. z Wulki hamuleckiej.

= Sprawki Mazepy. W śledztwie o kradzieże, dokonane przez aresztowanego Marcina Mazepę, wykryto dwa składy trofeów z wypraw strychowych tego nowoczesnego bohatera; jeden za rogatką Żółkiewską, drugi przy ulicy Piekarskiej. Zakwestyonowano mnóstwo rzeczy jakoto: wiele poduszek, bielizny męskiej i damskiej ze znakami i z wypalonymi znakami, ubrań cywilnych i wojskowych, kawałków materyi, futer, parasoli, butelek z nalewkami; wszystko to złożono w policyi, — właściciele zaś nie uprawnionych składów pociągnięto do odpowiedzialności kryminalnej.

= Aresztowano Ilkę Czajkowskiego, przytrzymanego na kradzieży dużego lustra ze składu mebli Kiczalesa.

— Zmarł w ostatnich dniach: W Jakubowej woli, koło Drohobycza, ks. Michał Garbiński, gr. kat. proboszcz, w 80 roku życia, a 50 kapłaństwa.

— Burza, połączona z Borrą, która wczoraj wieczorem nagle się w okolicy Tryestu rozszalała, przewróciła w zatoce Maggia łódź z sześciu młodymi ludźmi; z nich jeden tylko ocalał i po kilkogodzinnej walce z falami dostał się dopiero około godziny 10 wieczorem na wybrzeże. Zupełnie wyczerpanego z sił odwieziono do szpitala.

— Rudyard Kippling, największy i najbardziej oryginalny talent pisarski, jaki pojawił się w ostatnich dziesięciu latach w literaturze angielskiej, niebezpiecznie zachorował w New-Yorku na ciężkie zapalenie płuc. Z największą niecierpliwością oczekiwano biuletynów o zdrowiu znakomitego nowelisty i poety. Na szczęście po kilkunastu dniach nastąpiło przesilenie i Kippling został uratowany dla chwały swego narodu.

Notatki literacko-artystyczne.

(*fk*) **Setną rocznicę** urodzin jednego z krzewicieli nowożytnego życia narodowego czeskiego, Fr. Wład. Czelakowskiego, święcą nad Wełtawą 9 b. m. Syn cieśli strakonickiego, wystąpił Czelakowski w . 1822 z pierwszym tomikiem „Różnych wierszy“, w którym odrazu zarysował się ostro profil tego pierwszorzędnego liryka czeskiego. Równocześnie rozpoczął wydawnictwo „Słowiańskich pieśni ludowych“ (w 3 tomach), których tom II. poświęcił zaprzyjaźnionemu z nim osobiście K. Brodzińskiemu. Autor „Wiesława“ przełożył też wiele z tych pieśni na język polski, o czem badacze Brodzińskiego zdają się nie wiedzieć. Kierunkowi, zaznaczonemu w wydawnictwie wspomnianem, pozostał Czelakowski wierny i nadal, choć z tłómacza przedzierzgnął się w artystę, snującego na kanwie poezyi ludowej wątek własnej liryki. I tak w r. 1829 ogłosił „Odgłos pieśni rossyjskich“, a w r. 1840 „Odgłos piesni czeskich“, przełożony i wydany we Wrocławiu t. r. przez jednego z pierwszych naszych czechofilów Aleksandra Szukiewicza. Równocześnie wydał najlepsze swe dzieło „Bóżę stulistną“. Nasze krakowiaki, oraz poezye Odyńca, Brodzińskiego i innych, znalazły w Czelakowskim, który zresztą talentem swym i jego rodzajem dziwnie jest bliskim piewcy „Wiesława“, dobrego tłómacza, a poezye Mickiewicza gorącego wielbiciela i propagatora (prw. „Z korespondencyi Czelakowskiego“ w tom. III. „Pamiętnika Tow, lit. im. A. Mickiewicza). Gdy pod wpływem i na wzór Francyi rząd pruski utworzył katedrę slawistyki we Wrocławiu, Czelakowski powołany tamże w r. 1842 na profesora filologii słowiańskiej, przerzucił się na pole działalności naukowej; na ważniejszemi pozostałościami tego okresu są j... „Początki lektury wszechsłowiańskiej“ ... 850) i „Filozofia narodów słowiańskich w przysłowiach“ (1851), wydane już już po powrocie do Pragi, gdzie od r. 1849 objął również katedrę slawistyki. Zmarł przedwcześnie 5 sierpnia 1852. Znaczenie jego Br. Grabowski określa trafnie a jędrnie wyrazami następującymi; „Czelakowski stoi niemal najwyżej między plejadą drugiego pokolenia nowoczesnych wierszopisów czeskich; formę ma łatwą, wdzięczną, a duch w utworach jego czysto narodowy i słowiański; pieśń ludowa była mu natchnieniem i wzorem“. Czesi obchodzą rocznicę urodzin Czelakowskiego obecnie luźnymi wieczorkami i uroczystem przedstawieniem w „Narodnim Divadle“; główną uroczystość ustanowiono na sierpień w Strakonicach.

„Na wyżynach“, komedya polecona do grania przez komisyę konkursową Wydziału krajowego, nie doznała przychylnego przyjęcia na scenie krakowskiej. *Nowa Reforma* podnosi jeduak literackie zalety utworu.

Wieczór Chopinowski odbył się w Krakowie, ze współudziałem Tow. muzycznego i teatru. Po części koncertowej, artyści odegrali obrazek dramatyczny Z. Sarneckiego p. t.: „On i ona“, osnuty na tle życia Chopina. *Nowa Reforma* pisze, że jest on bardzo zręczną impresyą sceniczną, wskrzeszającą postać genialnego kompozytora naszego w aureoli jego wielkiego natchnienia twórczego, w otoczeniu grona wybitnych osobistości współczesnej epoki, między którymi Chopin żył i których przyjaźnią szczycił się podczas swego pobytu w Paryżu.

Rzecz dzieje się w Paryżu, w salonie hrabiny d'Agoult, przyjaciółki Fr. Liszta. Na scenie widzimy grono najznakomitszych ówczesnych osobistości, jak: Liszt, Heine, Mayerbeer, Fontana, Sue, Didier, Leroux, George Sand i t. d. W otoczeniu tem zjawia się także Chopin, jako młodzieniec 27-letni, otaczany hołdami i uwielbieniem. Było to pamiętne zebranie, na którem Chopin poznał się z panią Sand i od pierwszego zetknięcia się zapłonął do niej szaloną namiętnością.

Główną postać Chopina odegrał p. Solski, doskonale ucharakteryzowany, we właściwym tonie i nastroju lirycznym. P. Zapolska, jako pani Sand, umiejętnymi półtonami wycieniowała zajmującą postać namiętnie narzucającej się kochanki.

Śliczne solo fortepianowe, ilustrujące scenę improwizacyi, wykonał prof. Domaniewski. Scena ta urozmaicona była także epizodem „nastrojowym“, podczas którego opadła mglista zasłona, usuwając akcyę główną na plan drugi, a na przód sceny wysunęła się postać „tęsknicy“, ciągnąca za sobą Chopina. P. Bednarzewska, uosabiająca „tęsknotę“, wygłosiła podczas tego epizodu pełen polotu wiersz p. Macieja Szukiewicza.

Iris Miesięcznika literackiego i artystycznego, wydawanego przez lwowskie Koło literacko-artystyczne, ukazał się punktualnie zeszyt trzeci. Treści jego, jak zwykle zajmującej i urozmaiconej, powtarzać nie będziemy, zwrócimy uwagę czytelników jeno na parę rzeczy, godnych podkreślenia. I tak przypadający w marcu 40-letni jubileusz żmudnej i ciężkiej pracy dziennikarskiej, jaki święcić będzie przezacny Platon Kostecki, upamiętniła „Iris“ doskonałym portretem jubilata, oraz okolicznościowym, ciepło napisanym artykulikiem: „Nasza Mołytwa“. P. Władysław Bełza, skrzętny i niezmordowany badacz wszystkiego, cokolwiek odnosi się tylko do serdecznie umiłowanego przezeń Adama Mickiewicza, napisał bardzo interesującą notatkę o "Kartce Goethego", ofiarowanej wieszczowi na-

szemu w Wejmarze w dniu 28 sierpnia 1829 roku. Wierna podobizna owej kartki, znajdująca się obecnie w bogatych zbiorach Ossolineum, należy bezsprzecznie do największych ozdób marcowego zeszytu „Iridy“. Na zakończenie wspomnieć należy o rozszerzonym znacznie dziale muzycznym, który stanowić będzie w każdym numerze odrębną całość, nader ponętną dla tych wszystkich, którzy z muzyką w bliższym zostają związku. Wdzięczny ten dział opracowywać będą w „Iridzie“ pp. dr. Berson, Jan Gall, Stanisław Kuczkiewicz, Franciszek Neuhauser i Stanisław Niewiadomski, z pomocą wybitnych korespondentów w Krakowie, Warszawie i Poznaniu, oraz w Wiedniu, Paryżu i Berlinie. Zmiana ta winna pozyskać dla naszego miesięcznika literacko-artystycznego spory zastęp nowych prenumeratorów.

Obok portretu Kosteckiego i ś. p. Kossaka, znajduje się w omawianym zeszycie doskonała kopia pięknego obrazu Rozwadowskiego: „Wincenty Szeptycki szarżujący pod Rio Seco“.

„Na około świata“ zeszyt 10 wyszedł z druku i zawiera „Kaukaz“. Ośm obrazów według zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych: 1. Wózek Bucharski. 2. Rolnicy Tekowie. 3. Góra Karbek. 4. Gruzińska droga wojskowa. 5. Skała w pobliżu wsi Amaur. 6. Kaiszarcz. Stacya na drodze wojskowej gruzińskiej. 7. Między Larsem a Karbekiem. 8. Lars, stacya na drodze wojskowej gruzińskiej. Tekst objaśniający napisał bardzo starannie prof. Michał Lityński. — Cena zeszytu 45 ct., z przesyłką 50 ct. — Redakcya i skład główny Lwów, Pasaż Hausmana. — Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek po raz ostatni w tym sezonie „Lohengrin“, wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Przedostatni występ Al. Bandrowskiego.

We środę po raz pierwszy „Mąż dwóch żon“, komedya w 3 aktach Leona Gandillotta z p. Fiszerem w roli tytułowej. Tłómaczył M. Sachorowski.

We czwartek na ogólne żądanie po raz ostatni w tym sezonie: „Tannhäuser“ wielka opera w 3 aktach R. Wagnera. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ p. Aleksandra Bandrowskiego.

W piątek po raz drugi „Mąż dwóch żon“ komedya w 3 aktach. Leona Gandillotta.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Ulicznik Paryski“ komedya w 4 aktach Bayarda i „Dzieciaki“ komedya w 1 akcie Leona Świderskiego.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz pierwszy w tym sezonie „Aida“ opera w 5 aktach Verdiego. Występ p. Teresy Arklowej, Miry Heller, pp. Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

Najbliższą nowością będzie słynna sztuka W. Sardou, z czasów rewolucyi francuskiej p. t. „Pamela“ z panią Stachowicz w roli tytułowej. Barrasem będzie p. Chmieliński.

Galic. Kasa Oszczędności.

Lwów 7 marca.

Dziś o godzinie 10 przed południem odbyło się nadzwyczajne Walne zgromadzenie członków gal. Kasy oszczędności, w gmachu Kasy. Zgromadziło się 43 członków, między innymi Marszałek krajowy JE. Stanisław hr. Badeni, JE. br. Loebl, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tchorznicki.

Jako komisarz rządowy zasiadał radca Dworu p. Ant. Jaegermann.

Zgromadzenie zagaił Prezes Tow. dr. Antoni Małecki wskazując, na porządek dzienny, to jest sprawę zmiany statutów i reorganizacyi Towarzystwa, a ewentualnie wybór nowych członków, przyczem podniósł, że zgromadzenie może się zgodzić lub nie zgodzić na zmiany od jakich Sejm uczynił zawisłem udzielenie gwarancyi kraju za bezpieczeństwo wkładek.

P. Markiewicz przed rozprawą merytoryczną, podniósł, że wydział Kasy nie miał żadnego wpływu na bieg spraw Kasy, zbierał się bowiem tylko raz do roku, wszelkie zatem zarzuty, czynione wydziałowi z powodu katastrofy, są nieuzasadnione.

Następnie członek dyrekcyi, wiceprezydent wyż. sądu kraj. dr. Jan Dylewski przedstawił pokrótce przebieg sprawy sanacyi Kasy i oznajmił, że organa powołane przedstawiły Zgromadzeniu następujący wniosek do przyjęcia:

„Projekt zmienionego statutu przyjmuje się *en bloc* i upoważnia się wydział Towarzystwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym, do wprowadzenia w projekcie takich zmian, jakich Rząd zażąda, o ile nie będą się sprzeciwiały zasadom przez Sejm uchwalonym i nie naruszają uchwalonej organizacyi Towarzystwa“.

Dr. Dylewski, referując ten wniosek, podniósł, że z przykrością podjął się referatu, bo należy zaledwie dopiero od kilku miesięcy do dyrekcyi, stanowiącej niejako piąte koło w organizacyi Kasy i nie mającej prawie żadnej inicyatywy; wolałby więc, by referował ktoś inny. Mowca poddaje się jednak mandatowi, poczem przypomina, że w groźnem położeniu, w jakiem znalazł się wydział Kasy w obec katastrofy tem smutniejszej i boleśniejszej, że sprowadzonej niedbalstwem czy lekkomyślnością, udał się z prośbą o pomoc (pismem z dnia 21 lutego r. b.) do Wydziału krajowego. Następstwem prośby była znana uchwała Sejmowa i przedłożenie nowego statutu, który jest dziełem kompromisarskiem dwóch stron: jedna z nich dając ogromną pomoc, może też żądać bardzo wiele, druga przyjmując tę pomoc musi się poddać żądaniom tamtej z konieczności.

Wniosek powyżej przedstawiony był przedmiotem narad wydziału i dyrekcyi — i nie przeszedł bez dyskusyi, — liczni członkowie stawiali wnioski odmienne i poprawki, z których pewne, dzięki uprzejmości p. komisarza rządowego radcy Dworu Jaegermanna, przedłożone zostały natychmiast Wydziałowi krajowemu, a Wydział krajowy z nadzwyczajnym pospiechem, w przeciągu 24 godzin nad tymi wnioskami się zastanowił i niektóre z nich uwzględnił.

W myśl więc powziętych zgodnie postanowień najważniejsze zmiany statutu są:

§. 21 ma opiewać: Wkładkę aż do wysokości 500 zł. a. w. (dotychczas było 100 zł.) można wycofać bez wypowiedzenia. Wkładki po nad 500 zł. a. w. (dotychczas 100 zł.), muszą być poprzednio wypowiedziane.

W §. 33 określającym, na co mogą być użyte fundusze Kasy oszczędności, ustępy 8 i 9 mają opiewać:

„7. Towarzystwom zaliczkowym lub kredytowym, które są oparte na zasadzie wzajemności i solidarnej poręki wszystkich członków, i przy których solidarna poręka członków obowiązuje także względem osób trzecich, nie należących do stowarzyszenia (wierzycieli).

8. Na zakupno realności, jeżeli zakupno takie jest potrzebne dla bezpieczeństwa zakładu, a to w wypadkach, w których Kasa oszczędności dla zabezpieczenia lub ściągnięcia swojej wierzytelności hipotekowanej zmuszoną była odnośną hipotekę chwilowo zakupić.

Na każde takie zakupno realności ma być uzyskane poprzednio pozwolenie politycznej władzy krajowej, a tylko gdyby to dla nagłości było niemożliwem, przyzwolenie to należy dodatkowo uzyskać.

Realności takie należy też zaraz sprzedać, skoro tylko da się to uskutecznić bez straty dla zakładu.

Oprócz tego mogą być nabywane realności dla własnego użytku zakładu, jednak tylko z nadwyżki funduszu rezerwowego ponad 10 prc. wkładek i za poprzednio uzyskanem zezwoleniem politycznej władzy krajowej.

Nareszcie jeżeli zasoby pieniężne nie będą wyczerpane przez wyżej podane sposoby użycia, jest kasa uprawniona:

9. Do lokacyi na rachunek bieżący, albo na asygnaty kasowe w bankach lub instytucyach kredytowych, używających dobrego kredytu, które mają być zgłoszone dla zatwierdzenia do politycznej władzy krajowej, jednak tylko pod tym warunkiem, że lokacya ta może być tylko przejściową, a nigdy stałą. Kwoty użyte według ustępów 7 i 9 nie mogą razem przekracać 10 procent kazdoczesnego stanu wkładek“.

Dodano również postanowienie nowe, a to jako §. 41:

„Odpowiedzialność członków wydziału i dyrekcyi, tudzież wszystkich funcyonaryuszów osądza się według przepisów powszechnej ustawy cywilnej z uwzględnieniem statutów, regulaminów, instrukcyj oraz szczegółowych przepisów.“

i jako §. 60:

„Obwieszczenie publiczne zakładu ogłasza się ze skutkiem prawnym przez umieszczenie w *Gazecie Lwowskiej* i przez przybicie w lokalnościach zakładu.“

W końcu zaznaczył referent, że bez przyjęcia zmiany statutów, akcya ratunkowa musiałaby upaść, bo rzecz wymaga pospiesznego traktowania, ze względu, że sprawa musi pójść do Wiednia, i że Sejm ma wybrać ośmiu członków wydziału.

Zabiera głos JE. dr. Mniszek Tchorznicki. Oświadcza, że nie ma zamiaru występować przeciw wnioskowi przyjęcia zmian *en bloc*. Wyraża szczerą wdzięczność Rządowi i krajowi za ratowanie instytucyi (brawa) i stwierdza, że Towarzystwo jest niejako w konieczności przyjęcia zmian, jakkolwiek ograniczają one bardzo dotkliwie w rozmaitych kierunkach prawa członków. Sprawa jednak jest zbyt ważna, ażeby pominąć ją milczeniem; budzi ona, o ile tyczy się przeszłości, refleksye tak ponure i drażniące, że z wysiłkiem tylko o niej mówić można. Gdy w roku 1843 „dobrodzieje ludzkości“ zakładali instytucyę, nie myśleli pewno, żeby ziarno przez nich zasiane, padło na tak bujną glebę, żeby Zakład doszedł po latach 50 do milionowych obrotów, ale cóżby powiedzieli, gdyby się przekonali, że te milionowe plony dały pochop do milionowych nadużyć? że grosz wdowi i sierocy przepadł, że Zakład, który miał być dobrodziejstwem kraju podkopał kredyt kraju, że kraj i społeczeństwo podpadło ostrej krytyce obcych, krytyce, przeciw której obrona trudna, że Rząd musiał rozciągnąć nad Zakładem rodzaj kurateli dla zabezpieczenia praw członków? Odpowiedź na to pytanie zawierałaby tak głęboki żal i oburzenie, że zaiste lepiej zamilczeć. Pocieszającem w tych smutnych okolicznościach jest, że prowizoryczny zarząd spoczywa w ręku członków Towarzystwa, że mamy zaszczyt mieć kuratora w osobie JE. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego, w którego ręku w znacznej części są losy Zakładu, i że on jest również członkiem Towarzystwa, że wreszcie członkom wydziału Kasy najmniejszej złej woli lub winy przypisać nie można. Obowiązek badania sprawozdań rachunkowych należy do innego organu Towarzystwa; niestety, sprawozdania jego opiewały zawsze, że wszystko znaleziono w porządku, a walne zgromadzenie, opierając się na tem, uchwalało nie tylko absolutoryum, ale nawet uznanie. Jakkolwiek te uchwały nasze zostawały w jaskrawej sprzeczności z faktycznym stanem rzeczy, nie można nam z tego czynić zarzutu „ani pobłażliwej gnuśności, ani gnuśnej pobłażliwości“; zarzut taki mógłby chyba w przyszłości być podniesiony, gdybyśmy nie wyciągnęli konsekwencyi z faktów, nie wyrazili ubolewania i nie zapytali się, w jaki sposób to się dziać mogło, że sprawozdania tak daleko odbiegały od prawdy: czy z rozmysłu, czy niedbalstwa, czy z karygodnej lekkomyślności?

Dalej oświadcza mowca imieniem własnem i poważnego grona członków, że nie stawiają dziś żadnego wniosku (zastrzegając to sobie do właściwego czasu) jedynie dla tego, że nie można przesądzać o wynikach postępowania karno-sądowego. Rzecz musi być najpierw jak najdokładniej zbadana. (Brawa).

P. Onyszkiewicz Zdzisław był za przyjęciem zmian statutu *en bloc* i wyraził przekonanie, że złe, chorobę radykalnie, wycięciem raka, a nie plastrami leczyć należy.

P. Małachowski widział w zmienionych statutach poważne niebezpieczeństwo dla zakładu w przyszłości. Dozwolone miałyby być mianowicie pożyczki procentowe na realności do połowy wartości, a to rozszerzałoby prawo udzielania pożyczek także na realności włościańskie, od czego smutny przykład „byłego Zakładu kred. włościańskiego“ odstraszyć powinien. Zresztą włościanie mają inne instytucye kredytowe.

Mowca stawia rezolucyę, aby polecić wydziałowi, iżby w regulaminie, który wydział ma uchwalić, przyjęto postanowienie, że realności włościańskie wyjęte są z pod prawa otrzymywania pożyczek.

Dalej postawił dr. Małachowski rezolucyę w tym duchu, aby dyrekcya miała prawo udzielania pożyczek hipotecznych i wekslowych tylko do pewnego *maximum*, ponad które o udzieleniu pożyczki ma rozstrzygać wydział. Wreszcie żądał, aby przywrócono postanowienie, że najwyższy nadzór należy do Towarzystwa, względnie do walnego zgromadzenia.

Dr. Sołowij Tadeusz sprzeciwił się pierwszej rezolucyi, wykazując, że pożyczki rustykalne są równie pewne jak hipoteczne.

Po przemówieniu dr. Roińskiego, który wskazał, że w obecnej chwili dyskusya szczegółowa jest nie na miejscu i wniósł zamknięcie rozprawy, przystąpiono ostatecznie do głosowania, w którem walne zgromadzenie przyjęło zmiany statutu *en bloc* bez poprawek — i jednogłośnie.

W imieniu dyrekcyi postawił dr. Dylewski wniosek następujący:

I. Towarzystwo gal. Kasy oszczędności daje wyraz swej wdzięczności wys. Sejmowi, Ich Ekscelencyom, c. k. Namiestnikowi hr. Pinińskiemu i Marszałkowi krajowemu hr. Badeniemu za ich zarządzenia, dążące do utrzymania ważnej instytucyi krajowej, wielce zagrożonej, w skutek niesumienności funkcyonaryuszów, w swoim bycie i w swej statutami zakreślonej działalności.

II. Niemniej dziękuje Towarzystwo wszystkim do akcyi sanacyjnej powołanym osobistościom, a w szczególności radcy Dworu panu Jaegermannowi za znakomitą i skuteczną pracę.

III. Towarzystwo gal. Kasy oszczędności uchwaliło nowy statut, przedłożony mu do uchwały i poddało się kontroli wys. Sejmu w tej nadziei, że najwyższa władza autonomiczna krajowa, po dopełnieniu warunków w §. 2 ust. 2 poszczególnionych przywróci Towarzystwu dotychczasowy autonomiczny zarząd.“

Wniosek ten uchwalono jednomyślnie przez aklamacyę i uproszono prezesa Towarzystwa, dr. Małeckiego, aby w stosownej chwili wyraził podziękowania JE. P. Namiestnikowi i JE. hr. Marszałkowi.

Rezolucye p. Małachowskiego, wyżej podane, odesłano do wydziału.

Miano przystąpić do wyboru brakujących członków Towarzystwa i 4 członków wydziału.

Radca Dworu p. Jaegerman w zastępstwie JE. hr. Marszałka, który z powodu nagłej sprawy w Wydziale krajowym musiał opuścić zgromadzenie, upraszał usilnie o dokonanie wyborów, ze względu na to, że Sejm ma wybrać 8 członków wydziału.

Dr. Sołowij i dr. Roiński sprzeciwili się wyborowi, z formalnych względów; wybór nie może nastąpić, dopóki nie ma nowego statutu.

W głosowaniu większość oświadczyła się za zdaniem pp. Sołowija i Roińskiego, poczem prezes dr. Małecki zamknął zgromadzenie o godz. 12 w południe.

Głosy publiczne.

Przejeżdżającym koleją ze Stanisławowa do Husiatyna wpadają w oczy poza stacyą w Korościatynie stojące tuż przy torze kolejowym mury niedokończonego kościółka. Budowa tego kościółka datuje się jeszcze z przed dwudziestu kilku laty, kiedy właścicielką Korościatyna z przyległościami była znana filantropka, siostra ś. p. Żurakowskiego, który swój kroćiowy majątek zapisał na stypendya dla młodzieży szkolnej, — pani Józefa Starzyńska. Mieszkała ona w Zadarowie, niedaleko Korościatyna, i tu wybudowała swoim kosztem ogromną cerkiew murowaną w stylu bizantyńskim, dalej szkołę ludową, którą sowicie wyposażyła i na utrzymanie nauczyciela znaczniejszy fundusz dotowała.

Wreszcie postanowiła wznieść w Korościatynie, gdzie jest przeszło 700 dusz obrz. łać., a który odległy jest od parafii łać. w Monasterzyskach około 11 klm., wspaniały kościół murowany w stylu renesansu włoskiego z ciosowego kamienia, wewnątrz wykładany alabastrem, którego bardzo ładne pokłady znajdują się w Zadarowie.

Wypracowanie planów poruczyła kuzynowi swojemu, p. Teofilowi Słoneckiemu, ukończonemu słuchaczowi Politechniki lwowskiej, i ten wywiązał się z swojego zadania ze iście prawdziwym smakiem i rzadkim artyzmem! Według planów tych rozpoczęto też budowę i wyprowadzono mury prawie pod dach, kosztem przeszło 40.000 zł., gdy tymczasem niespodziana śmierć pani Starzyńskiej przerwała to tak wspaniale rozpoczęte dzieło. Spadkobiercy pani Starzyńskiej, a następnie nowonabywcy dóbr Zadarowa nie byli dotąd w możności prowadzić dalej rozpoczętej budowy, tak, iż do tego czasu pozostały nagie mury, nawet nieprzykryte dachem, i grożą już teraz zawaleniem się.

Aby uratować to dzieło sztuki i wykończyć kościół, na naszych kresach tak niezbędnie potrzebny, zawiązał się w grudniu 1897 r. za inicyatywą ks. biskupa Webera komitet, w skład którego weszli pp.: starosta buczacki dr. Czesław Niewiadomski, jako przewodniczący, ks. prałat Stanisław Gromnicki, dziekan i proboszcz buczacki, jako zastępca; dalej Albin Słonecki, właściciel dóbr Zadarowa, ks. Wawrzyniec Ożga, administrator parafii łać. w Monasterzyskach, (w jego miejsce wszedł obecnie do komitetu proboszcz łać. w Monasterzyskach, b. dziekan horodeński, ks. kanonik Jakób Nowobielski), dalej Józef Wolgner, kapitan sztabu generalnego, właściciel dóbr Komarówka, Kajetan Abgarowicz, literat (Abgar-Sołtan), Spolski, kandydat notaryalny w Monasterzyskach, wreszcie twórca planów kościoła w Korościatynie, Teofil Słonecki.

Komitet ukonstytuowawszy się, zajął się zaraz przedewszystkiem zbieraniem funduszów z dobrowolnych datków. Dotąd zdołano jednak zebrać zaledwie około 1500 zł.

Okoliczni obywatele zdeklarowali się też złożyć na rzecz budowy kościoła większe datki, a mianowicie: obydwaj panowie Słoneccy, p. Józef Wolgner, p. Julian Starzyński (kuzyn ś. p. Józefy Starzyńskiej), p. Kajetan Abgarowicz i gmina Korościatyn, ale to wszystko na dokończenie kościółka nie wystarczy!

Wobec ogromnych kosztów, jakie potrzebaby ponieść w razie, gdyby kościółek chciano dokończyć według pierwotnego planu, postanowił komitet poprowadzić resztę budowy w jak najskromniejszych rozmiarach z zastosowaniem jednak do gotowej już części, aby przejście nie było rażące — pomimo to, do ukończenia budowy potrzeba około 10.000 zł., a do kwoty tej nawet w razie złożenia przez wyżej pomienionych ofiarodawców wszystkich zdeklarowanych kwot bardzo jeszcze daleko!

Aby świątynię rzeczoną ochronić od zupełnej ruiny, która w niedługim czasie nastąpićby musiała, postanowił komitet koniecznie w r. b. wyprowadzić budowę pod dach i zawarł już, ryzykując ogromnie, odnośne ugody z przedsiębiorcami, tak, iż przy zebranych dotąd maleńkich funduszach rozpoczął już budowę i zajął się zakupnem i zwożeniem materyałów, w czem pomagają bardzo chętnie i prawie bezinteresownie włościanie z Korościatyna i przyległej wsi Komarówki, gdzie także jest przeszło 300 dusz obrz. łać.

Wobec tego komitet w przekonaniu, iż przystępuje do swych czynności w poczuciu obowiązku ratowania dzieła sztuki rodzimej, licząc jedynie na pomoc Boską i ludzi dobrej woli, ośmiela się udać do szan. Redakcyi z prośbą o łaskawe otwarcie łam swoich dla tej dobrej sprawy i zarządzenie składek na rzecz funduszu bu-

dowy kościółka w Korościatynie, za co już naprzód serdeczne Bóg zapłać przesyła!

W Buczaczu, dnia 4 marca 1899.

Za komitet:

Józef Wolgner, Dr. Czesław Niewiadomski, ks. Jakób Nowobielski.

W zbieraniu składek na cel tak szlachetny, najchętniej pośredniczyć będziemy. — *Redakcya.*

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo zawodowych ogrodników. Pod taką firmą zawiązało się we Lwowie Towarzystwo, obejmujące zarówno ogrodników samoistnych, jak i pomocników ogrodniczych. Będzie ono nie tylko zastępować na zewnątrz wszelkie interesa ogrodnictwa krajowego, ale nadto ma cele humanitarne jakoto: nadawanie posad odpowiednich, rozdawnictwo zapomóg w czasie choroby i t. d. Oprócz tego przez nagradzanie pomocników ogrodniczych, starać się będzie o wychowanie pracowników na polu ogrodnictwa rutynowanych i zdolnych, a przez nagradzanie szczególnych hodowli lub nowości, przez urządzanie wystaw ogrodniczych, wycieczek naukowych, sprzedaży i licytacyi roślin, przez umożliwienie korzystania z biblioteki Towarzystwa, zawierającej dzieła i czasopisma fachowe, przez wskazywanie kierunku, w którym produkcya ogrodnicza powinna się podnosić i w końcu przez wynajdywanie dróg zbytu dla produktów ogrodnictwa naszego, dążyć będzie do podniesienia i rozwinięcia ogrodnictwa krajowego.

Fałszowanie win w Rossyi. Według zebranych dat statystycznych podrabia się w Rossyi wina w ilości 9.000.000 wiader, czyli 180,000.000 butelek; podrabianie dokonywa się za pomocą takich pierwiastków chemicznych, których *minimum* zastrzyknięte pod skórę rocznego cielęcia według wyrażenia jednego z chemików, zabija go na miejscu. Cóż powiedzieć o niższych gatunkach wina? Według zaś badań uskutecznionych przez r. t. Archipowa, najgorzej się przedstawia z win rossyjskich tak zwane „wino cerkiewne“; pod względem hygienicznym jestto wino najczęściej niezdrowe, bo najgorzej wyrobione.

Wiedeń, 7 marca. Spirytus 18·10 do —·—. Tendencya —. Nafta galicyjska bez zmiany. Cukier surowy 12·95 do —.—

Wiedeń, 7 marca. Targ zbożowy Pszenica na wiosnę 9·88—9·89, na maj, czerwiec 9·50 do 9·51, żyto na wiosnę 8·16 do 8·18, kukurudza na maj, czer., 4·90 do 4·91, owies na wiosnę 6·10—6·12, rzepak 12·15 do 12·25, olej rzepakowy 32—33.

Tendencya: silna. Pogoda piękna.

Budapeszt, 7 marca. Targ zbożowy. Pszenica na marzec 10·50—10·52, na kwiecień 9·53—9·55, na październik 8·63—8·67, żyto na marzec 8·00—8·02, kukurudza na maj 4·63—4·66, owies na marzec 5·81—5·83, rzepak na sierpień 12·05—12·15. Popyt na pszenicę mierny. Tendencya silna. Pogoda piękna.

Berlin, 7 marca. Zamknięcie giełdy wieczornej: Banknoty austr. 169·45. Spirytus 40·—.

Frankfurt, 7 marca. Zamknięcie giełdy: Austr. Kredyty 230·50, kolej państwowa 153·70, Alpiny —·—, Disconto Commandit 195·60, Laura Huette —·—. Tendencya —.

Paryż, 7 marca. Zamknięcie giełdy wieczornej: Trzyprocentowa renta 103·10. Mąka 43·70.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·80 do 12·85, loco Ołomuniec 12·05 do 12·15, loco Berno-Wiedeń 12·15 do 12·25, za kwiecień loco Aussig 12·82 do 12·87½, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, sekunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·10 do 18·30 Nafta kaukazka transito Tryest 4·60 do 4·80 galicyjska przeźroczysta 18·40 do 18·90.

Targ zbożowy.

Lwów, 7 marca. Pszenica gotowa 9·15 do 9·50, pszenica gotowa nowa 9·51 do 9·50, żyto gotowe 7·50 do 7·75, żyto gotowe na termina 7·50 do 7·75, owies obroczny gotowy 6·50 do 6·75, owies nowy lub na termina 6·50 do 6·75, jęczmień pastewny 5·75 do 6·—, jęczmień brow. 6·75 do 7·75, groch do got. 7·— do 9·—, wyka 5·25 do 6·—, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·25 do 6·—, hreczka 7·50 do 8·25, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 60·—, biała 40·— do 50·—, tymotka 17·— do 21·—, szwedzka 40·— do 60·—. kukurudza stara 5·50 do 5·80, nowa 5·50 do 5·80, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 65·— do 80·—, rzepak 10·50 do 11·25, groch pastewny 6·— do 6·50.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16·— do 16·25, na termin 16·75 do 17·25, waranty —·— do —·—.

Wiedeń, 7 marca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 4412 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 644, z Bukowiny 81 sztuk.

Przebieg targu ożywiony.

Ceny w porównaniu do zeszłego tygodnia podniosły się o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 95 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 224 sztuk po 28 do 31 złr., 249 sztuk po 32 do 34 złr., 98 po 35 do 37 złr., 16 sztuk po 38 do — złr. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 26 do 33 złr.; krowy podtuczone po 25 do 30 złr.; bydło chude dla masarzy po 18 do 25 złr. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj w południe węgierskiego prezydenta ministrów Kolomana Szella na całogodzinnej prywatnej audyencyi. Szell konferował po południu z P. Prezydentem Ministrów hr. Thunem i innymi członkami gabinetu austryackiego. Dzisiaj po południu Szell wraca do Budapesztu, wczoraj zaś wieczorem przyjechał do Wiednia węgierski minister skarbu dr. Lukacs.

Minister *à latere* hr. Szechenyi wyjechał wczoraj po południu do Gracu.

Minister honwedów generał br. Fejervary odbył wczoraj po południu konferencyę z P. Ministrem obrony krajowej hr. Welsersheimbem.

W Rzymie obawiają się poważnych zawikłań na Wschodzie. „Agentia Italiana“ zapewnia, że komendant wschodnio-azyatyckiej eskadry włoskiej otrzymał wyraźny rozkaz zajęcia zatoki Sanmun.

Londyński *Times* zwraca się przeciw postępowaniu Rossyi w Chinach, niezgodnemu z zasadami zwykłej lojalności w stosunkach międzynarodowych i oświadcza: Właśnie w tej chwili, kiedy car rossyjski tak wielkie czyni starania, aby zainaugurować nową erę pokoju, postępek Rossyi wywołuje wielkie rozgoryczenie i powiększa znacznie trudności nastręczające się załatwieniu wielu innych kwestyj, które w przyszłości co do państwa chińskiego rozwiązać będzie jeszcze potrzeba.

Hiszpańska rada ministrów zastanawiała się onegdaj nad sposobami utrzymania porządku publicznego i postanowiła nie zmniejszać kontyngentu wojska, ponieważ z prowincyi Castellon i z gór katalońskich nadeszły nowe wiadomości o ruchu karlistowskim wśród mieszkańców.

W Belgradzie zaszedł wypadek, który z pewnością nieprzyczyni się do zacieśnienia serdecznych węzłów pomiędzy Rossyą i Serbią. Telegram z Belgradu tak rzecz przedstawia:

Rossyjski poseł przy dworze serbskim Sadowsky, który wziął udział w nabożeństwie i przyjęciu u dworu, z okazyi rocznicy proklamowania Serbii królestwem, nie otrzymał zaproszenia na obiad dworski, który odbył się przedwczoraj wieczorem. Z tego powodu poseł notyfikował rządowi swój wyjazd z zawiadomieniem, że zastępstwo objął radca legacyjny Mansurow. Jako powód niezaproszenia posła podają jego nieprzyjazno zachowanie się wobec dworu i ostentacyjne obcowanie z członkami opozycyi.

Wszystkie dzienniki angielskie konstatują znaczny zwrot w stosunkach angielsko-tureckich, i to zwrot na korzyść Anglii. Nowo mianowany angielski ambasador w Konstantynopolu sir O'Connor był przedwczoraj u sułtana na dłuższej audyencyi, na której udało mu się przekonać padyszacha, iż Anglia nie bierze żadnego udziału w agitacyi macedońskiej. Ambasador skorzystał ze sposobności, aby wskazać na możebność dobrych stosunków pomiędzy Turcyą a Anglią. Sułtan natychmiast oświadczył, że żywi dla Anglii niezachwiane uczucia przyjaźni i zapewnił, że mahometańskich mieszkańców Indyj wzywa zawsze do lojalności i posłuszeństwa dla królowej Wiktoryi.

Prasa angielska przywiązuje do tej audyencyi wielką wagę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 marca. (*Dep. pryw. telefonem*). Gmina m. Krakowa oddała Towarzystwu przyjaciół sztuk pięknych grunt pod budowę gmachu przy placu Szczepańskim. Towarzystwo ofiarowało gminie w zamian na własność „Lituanię“ Grottgera do Muzeum narodowego. Prezes Towarzystwa Edward hr. Raczyński uczynił zastrzeżenie, iż gdyby nie z winy Towarzystwa budowa gmachu do skutku nie przyszła, „Lituania“ wraca do Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych.

Czwarte zakupno dzieł sztuki do rozlosowania odbyło się wczoraj. Zakupiono około 90 cennych dzieł sztuki, między innemi prace: Czajkowskiego, Fabiańskiego, Janowskiej, Koniuszki, Kotowicza, Lisiewicza, Papieskiego, Pociechy, Tondosa, Tetmajera i t. d.

Kraków, 7 marca. (*Dep. pryw. telef.*) Konkurs na budowę „Domu narodowego“ w Cieszynie został wczoraj wieczorem rozstrzygnięty. W skład komisyi konkursowej wchodzili pp. Hilary Filasiewicz i Andrzej Macura, delegaci z Cieszyna, oraz pp. Winc. Wdowiszewski, profesorowie Sławomir Odrzywolski, Józef Pokutyński, architekci Rajmund Meus i Wład. Karczmarski z Krakowa. Komisya nie uznała za bezwzględnie dobry żadnego z nadesłanych projektów, natomiast za względnie najlepsze uznano projekta:

1. pod godłem: „Strażnica na kresach“ i przyznała mu I. nagrodę 300 koron;
2. pod godłem: „Szczęść Boże“, i przyznała II. nagrodę 200 koron;
3. pod godłem „Na kresach“ III. nagroda 100 koron.

Po otwarciu kopert, okazało się, że I. nagrodę otrzymał p. Karol Skawiński z Krakowa, asystent prof. Odrzywolskiego; II. p. Wincenty Dylewski, inspektor budownictwa miejskiego w Berlinie; III. p. Stanisław Majerski, architekt ze Lwowa.

Kraków, 7 marca. (*Dep. pryw. telefonem*). Rada miasta wczoraj na poufnem posiedzeniu, pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Pieniążka, obradowała nad wynikiem śledztwa dyscyplinarnego przeciw urzędnikom wydziału obrachunkowego magistratu i kasy miejskiej z powodu defraudacyi Kłosowskiego. Referował prezydent p. Friedlein. Po 3 godzinnych obradach, Rada uznała winnymi: kontrolora kasy miejskiej, dyrektora wydziału rachunkowego i pięciu urzędników i upoważniła prezydenta miasta do wymierzenia im odpowiedniej kary w granicach pragmatyką wskazanych. Nadto uchwaliła Rada polecić sekcyi skarbowej, ażeby projekt reorganizacyi kasy miejskiej i wydziału obrachunkowego, oraz projekt odpowiedniej potrzebom dzisiejszym instrukcyi dla Rady miejskiej, jak najspieszniej przedłożyła.

Wiedeń, 7 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza patent cesarski, zwołujący sejmy Czech, Styryi, Karyntyi, Krainy, Szląska i Vorarlbergu.

Najj. Pan zarządził przeniesienie rachunkowego porucznika w służbie nieczynnej przy obronie krajowej pułku piechoty nr. 20 w Stanisławowie, Stanisława Zajączkowskiego, do czynnej służby w pułku piechoty obrony krajowej nr. 36 w Kołomyi.

Najj. Pan zezwolił na zaliczenie redaktora dziennika ustaw państwowych Stanisława Nowińskiego *ad personam* do VII. klasy rangi urzędników państwowych.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego w lwowskim sądzie krajowym Izydora Decykiewicza sekretarzem sądowym w sądzie krajowym w Krakowie.

Najj. Pan uwolnił od reszty kary 10 skazańców, między którymi są 3 więźniowie zakładu karnego w Wiśniczu i jedna kobieta zakładu karnego we Lwowie.

Wiedeń, 7 marca. JE. P. Minister dr. Adam Jędrzejowicz powrócił dziś rano do Wiednia.

Wiedeń, 7 marca. Dzisiaj o godzinie 11 przed południem odbyła się wspólna Rada gabinetowa, w której wzięli udział: P. Prezydent Ministrów hr. Thun, prezes gabinetu węgierskiego Koloman Szell, wspólny P. Minister skarbu Kallay, P. Minister wojny generał Krieghammer i admirał br. Spaun.

Wiedeń, 7 marca. Prezydyum dolnoaustryackiej krajowej Dyrekcyi skarbowej zamianowało praktykanta konceptowego, Józefa Stolarza, koncepistą skarbowym, a kancelistę Leona Olszewskiego oficyałem kancelaryjnym w X. klasie rangi.

Petersburg, 7 marca. *Journal de St. Petersb* donosi, że car zamianował rossyjskiego ambasadora w Londynie, br. Staala, — rossyjskim pełnomocnikiem na konferencyi o rozbrojeniu w Hadze. Staalowi będą przydzieleni niektórzy specyalni delegaci ministerstwa spraw zagranicznych.

Rzym, 7 marca. Papież wstał wczoraj na kilka godzin z łóżka i spożył z apetytem obiad. Podczas popołudniowej wizyty stwierdzili lekarze Mazzoni i Lapponi, że ciepłota ciała, puls i oddechanie są u Ojca św. normalne. Dr. Lapponi zaniechał od wczoraj służby nocnej w Watykanie.

Neapol, 7 marca W skutek zajścia z pewnym studentem szkoły weterynaryjnej, urządziła młodzież uniwersytecka wielką demonstracyę. Senat zarządził czasowe zamknięcie Uniwersytetu.

Bruksela, 7 marca. Stan zdrowia królowej belgijskiej pogorszył się. Zachodzi obawa katastrofy.

Bruksela, 7 marca. Według ostatniego urzędowego biuletynu, stan zdrowia królowej stosunkowo zadowalniający.

Paryż, 7 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych dep. Allard postawił wniosek, aby przyznano dwieście tysięcy fr. na rzecz rodzin ofiar wybuchu prochu w magazynie wojskowym koło Tulonu. Prezydent ministrów Dupuy oświadczył się za tym wnioskiem, który następnie przekazano komisyi budżetowej.

Paryż, 7 marca. Zjednoczone Izby trybunału kasacyjnego zebrały się wczoraj pod przewodnictwem Maseaua. Referentem dla sprawy Dreyfusa wybrany został następca Quesnay de Beaurepaira, prezydent Izby cywilnej Ballot Beaupré. Jak słychać, publiczna rozprawa nie odbędzie się przed dziesiątym kwietnia.

Paryż, 7 marca. Ambasador francuski w Berlinie margr. Noailles zawiadomił ministra spraw zagranicznych, że cesarz Wilhelm przez adjutanta polecił wyrazić gorące współczucie z powodu katastrofy w Tulonie.

Paryż, 7 marca. Dla rodzin nieszczęsnych ofiar katastrofy w Tulonie ogłosiły dzienniki paryskie listy składkowe, które zaraz w pierwszym dniu okazały rezultat 260.000 franków.

Krążą pogłoski, że eksplozyę spowodowała złośliwa ręka; minister marynarki Locroy zaprzeczył jednakowoż tym pogłoskom.

Jak donosi *Matin*, rząd postanowił zarządzić śledztwo przeciw prezesom rozmaitych lig, ponieważ byli sprawcami obecnego stanu rzeczy przez swą agitacyę.

Madryt, 7 marca. W senacie odczytał nowy prezes gabinetu Silvela dekret królowej regentki, z zawiadomieniem o zamknięciu sesyi senatu. W Izbie deputowanych odczytał Silvela dekret, mocą którego Izba zostaje rozwiązaną. Rada ministrów uchwaliła wypłacić natychmiast zaległy żołd tym żołnierzom, którzy po odbytej ostatniej kampanii powrócili właśnie do ojczyzny.

Madryt, 7 marca. Przed wczorajszem posiedzeniem Izby odbyło się zebranie republikańskich deputowanych, na którem uchwalono rozpocząć czynną propagandę republikańską a przy wyborach połączyć się ze stronnictwem liberalnem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 marca 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 368·—, Akcye węg. zakł. kredyt. 397·55, Akcye Anglobanku 157·—, Akcye Unionbanku 324·75, Akcye Banku dla krajów koronnych 246·25, Akcye Bankverein 278·50, Akcye Bodenkredit 480·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 361·75, Akcye kolei południowej 67·—, Akcye tramwayowe 558·—, Akcye kolei Elbethal 256·—, Akcye kolei północnej 342·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, Akcye Alpine 243·80, Akcye Rima Muranyi 322·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1234·—, Akcye fabryki broni 228·—, Akcye tureckie tytoniowe 135·75, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96·70, Renta majowa 101·15, Austryacka renta koronowa 101·45, Węgierska renta koronowa 97·85, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·90, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·60, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·20, 4 prc. Obligacye propinacyjne 98·—, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·—, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·20, Losy tureckie 62·90, Marki 59·—, Rubel 127·50. Lombardy —·—

Berlin, 7 marca 1899. (*Vorbörse*): Akcye kredytowe 230·40, Disconto Gesellschaft 198·50. Tendencya bardzo spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Cennik
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 7 marca 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	25	212	2.
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	293	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	375	—	385	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200.—		203.—	
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10 % pr.	110	30	111	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	80	96	50
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	60	99	30
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	30	—	—
„ „ 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	70	98	40
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	75	28.—	
„ Stanisławowa	53	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	30	128	30
10 marek niemieckich	58	80	59	2.

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 marca 1899.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.20	101.40
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.—	101.20
kwiecień-październik	101.—	101.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	172.50	174.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.—	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158 —	159.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194.50	195.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	196.—
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	152.50	153.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.10	120.30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	101.50	101.70
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	9.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	— —
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.40	120.40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.85	127.85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.75	211.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	99.90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	119.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.85	120.05
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.60	101.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.50	142.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	162.—	162 75
„ „ „ za 50 zł.	161.50	162.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.80	97.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	130.70	131.60
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.50	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.—	98.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.15	99.15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.20	94.70
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	34.50	35.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	63.50	64.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	101.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.10	99.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.65	121.65
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	—.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.90	—.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.90	96.20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.50
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.—	102.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.75	— —
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	115.50	116.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.15	102.15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.65	102.65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.80
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.40	93.20
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.—	99.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.20
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	98.80	99.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.50	7.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	199.40	200.—
Clary 40 zł. mk.	63.50	64.50
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.50	30.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	65.—	65.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	20.85
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.75	12.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	28 75
Salma 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28 75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	84.50	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	55.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	157.25	158.25
Peszt banku handl. 500 zł	1415.—	1420.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	368.20	36 .70
Węg. banku kredyt. 200 zł.	397.—	397.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	743.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	382.—	385.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	203.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	245.25	245.75
„ Austro-węg. 600 zł.	926.—	930.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	322.—	3 2.50
Czesk. banku związk. 100 zł	137.40	138.40
Zivnostenska banka 100 zł.	136.50	137.40
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	206.10
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3430.—	3440.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.50	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	215.—	215.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	470.—	472.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	375.—	377.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	242.85	243.35
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1206.—	1211.—
Schodnicy 500 kor.	837.—	847.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	138.50	139.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	187 75	188.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.97	59.07
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.65
Paryż za 100 fran.	47.77	47.82
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.20	44.30
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.45	47.52
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.56
20-markówka	11.79	11.83
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.97	59.02
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.25	44.35
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 598/98 6 (1620 2—3)

Nieobjętej masie spadkowej bł. p. Leiby Haudla w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bolechowie Zacharyasza Haudla przeciw bł. p. Józefa Haudla o 1155 zł. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 29 września 1 98 liczba czynności E. 598 98 1, którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 309 ks gr gm. kat. Bolechów tudzież uchwała c. k notaryusza Jana Krupińskiego jako komisarza sądowego z 15 lutego 1899 wyznaczająca termin do oszacowania realności dłużniczej na 28 lutego 1899.

Dla powyższej nieobjętej masy spadkowej, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Józefa Kleinberga w Bolechowie.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki dziedzice w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 22 lutego 1899.

L cz. IV 401/97 5 (1373 3—3)

Do spadku po Dawidzie Klinghofferze zmarłym 15 lutego 1894 w Woli Jakonowej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia konkurują Feiga i Cirla Klinghoffer.

Te są z miejsca pobytu nieznane wzywa się ich by w ciągu roku wniosły oświadczenia do spadku, bo inaczej spadek przeprowadzonym będzie z ich kuratorem Majerem Klinghofferem.

C k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Drohobycz, 9 listopada 1898.

L. cz. Nc. III 168/98 3 (1163 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach zarządza na prośbę Dyonizy Kapralik amortyzacyę dwóch kwitów depozytowych, przez kasę krajową we Lwowie wystawionych, na złożone tamże przez Emanuela Krisa obligi a to kwitu z dnia 13 listopada 1895 na obligi: 1. Rentę srebr. z kup Nr 290.570 na 100 zł. 2. Papier Nr. 28.915 na 100 zł. dto Papier Nr. 272.349, 308.880, 299.581, 293.990 po 100 zł. razem 400 zł., 3. 4 prc. list węg. Banku hipot. S. 867 Nr 68 na 100 zł., 4. los z roku 1854 S. 2831 Nr. 20 na 250 zł, 5. losy pożycz. węg S. 2-0. Nr. 36/ , S. 5592 Nr. 11/II, S. 3809, Nr. 34|I et II a 50 zł., 200 zł, 6. los regul. Cisy S. 3457, Nr. 6 na 100 zł, 7. los miasta Wiednia Ser. 385, Nr. 2 na 100 zł., 8. los miasta Lublany Nr. 62.355 49.936 et 45.717 po 20 zł. tj 60 zł. 9. los miasta Krakowa Nr. 66.811 na 20 zł., 10. los miasta Insbruka Nr. 42. 38 na 20 zł., 11 Renta papier. Nr. 21.230 na 50 zł., 12. książeczka kasy oszczędności miasta Wiednia Nr. 611.491 na 50 zł. 13. książ. Banku kraj. Nr. 7438 na 9 zł. 25 ct. 14 4 proc. kor. listy Tow. kredyt ziem. Ser. V. 1548, 1549, 1550, 1551, 1552 po 200 kor. tj. koron 000 15. los miasta Wiednia S. 2371 Nr. 27 na 100 zł.. 16. 4 proc. oblig galic. pożyczki kraj. z r. 1893 S. A. Nr. 324 na koron 100 i kwitu depozytowego z dnia 28 lutego 1896 na obligi:

1. 3 proc. Bodenlosy Em. I. S. 3146, Nr. 3, Ser. 2979 Nr. 56, S. 2256 Nr. 33, S. 1763 Nr. 32. S. 423, Nr. 7, S. 327, Nr. 71, S. 40 Nr. 10 Ser. 13 Nr. 71, S. 10 Nr. 27. S. 3036 Nr 25, S. 2869 Nr. 21, S. 1390 Nr. 59, S. 1026 Nr. 12 po 100 zł. tj. 1300 zł.

2. Losy państwowe z r. 1864, S. 1494 Nr. 54/II, S. 3976 Nr. 98/I po 50 zł., 100 zł., 3. Renta państw. papier. Nr. 11198 na 100 zł., 4. los miasta Stanisławowa Nr. 3760, na 20 zł, 5. gal. oblig. fund. propin. S. E. Nr. 14372 na 100 zł., 6. 4 prc. (korony) list galic. Tow. kredyt. ziemsk. S. V. Nr. 1553 na 200 koron, 7. 4 proc. książeczka Banku krajowego Nr. 7439 na 1 zł. 85 ct. B., 8. 4 proc obligi gal. fund. propin. S. D. Nr 9016 na 500 zł., S. E. Nr 12.283, 16.009 i 19.82 po 100 zł., tj. 300 zł. razem 800 zł., 9 losy państw. z r 1860 S 2077, Nr. 5 na 500 zł., S. 3208 Nr. 6/IV i S. 6232, Nr. 5/IV po 100 zł tj. 200 zł., razem 700 zł. i wzywa każdego posiadacza powyższych kwitów depozytowych. aby takowe w terminie jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie powyższe kwity depozytowe za nieważne uważane będą.

Brzeżany, 1 lutego 1899.

L. prez. 2556 13 N. M./99 (1610 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Franciszek Szelewski c. k. notaryusz w Tyśmienicy wskutek przyzwolonego reskryptem c k. Ministerstwa sprawiedliwości z 22 października 1899 l. 24.130 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Grzymałowie z dniem 25 lutego 1899 z urzędowania w Tyśmienicy ustępuje, a dnia 26 lutego 1899 urzędowanie w Grzymałowie obejmuje.

Lwów, dnia 20 lutego 1899.

Licytacye.

L. cz. E. 201/98 (3) (1557 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle, zastąpionego przez p. dyrektora dr. Romana Adamskiego w Jaśle, obędzie się dnia 16 marca 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3. w Frysztaku licytacya 5/18 jako 5/46 pierwotnej całości posiadłości whl. 443 ks. gr. gminy Frysztak Barłtomieja Piękosia własnych posiadłości lwh. 151 ks. gr gm. Erysztak Piotra Frodymy własnej 1/2 posiadłości lwh. 66 ks. gr. gm. Frysztak całej posiadłości lwh. 272 ks. gr. gm. Lubla Piotra Szkałuby, własnych wraz z przynależnościami składającemi się I przy realności lwh. 443 gminy Frysztak z domu wraz z stodołą i szopą ocenione na 258 zł. 30 ct. II przy realności lwh 151 gm. Frysztak z gruntami na 4 92 zł 3 ct. z domu na 500 zł stodoły na 150 zł. i stajni na 80 zł, oszacowanych, III przy realności whl. 66 gm Frysztak z gruntu na 1173 zł. 85 ct. domu na 300 złr. stodoły na 100 złr. oszacowanych, IV przy realności whl. 272 gm. Lubla z gruntu na 392 zł. 56 ct. oszacowanego.

Najniższa oferta I, 187 złr. 50 ct. II, 2005 zł. 94 ct. III. 490 zł. 60 ct., IV. 266 złr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dłużnika dokumenta, (wyciąg hipoteczny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 18 lutego 1899.

L. cz. E. 84/98 (8) (1600 2—3)

Na żądanie Seliga Peigerta prywatnego w Rawie ruskiej odbędzie się dnia 22 marca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Rawie licytacya 31|96 cześci realności objętej whl. 1118 ks. gr. gm. kat. Rawa ruska składającej się z dwóch domów murowanych, jednego dwu piątrowego a drugiego parterowego i placu budowlanego.

Nieruchomość cała, oceniona na 10950 złr., wystawione zaś na licytacyę 31|96 części na 3535 zł. 94 ct.

Najniższa cena wynosi 1767 zł. 97 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa ruska, dnia 4 lutego 1899.

L. cz. E. 306/98 (5) (1596 2—3)

Na żądanie Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 28 marca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności pana Seliga Ruckera w Lubaczowie lk 1 Sek II whl 655 księgi gr. Lubaczów wraz z przynależnościami, składającemi się z żłobu z drabinami, 2 drabin przy domie, kluczy od drzwi i wiader.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7400 złr. aw. przynależności zaś na 7 złr.

Najniższa cena wynosi 3703 zł. 50 ct. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 10 lutego 1899.

L. cz. E. 389/98 (3) (1590)

Na żądanie Jana Kopcia rolnika w Łukowcu ad Wiszniów odbędzie się dnia 15 marca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 3 w Bursztynie licytacya połowy realności wyk hip. 529 gminy Wiszniów objętej Józefa Staronia własnej, wraz z przynależnościami składającemi się z chaty drewnianej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 złr. przynależności zaś na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 127 złr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bursztyn, dnia 7 lutego 1899.

L. cz. E. 478/98 (2) (1664 1—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Władysława Goreckiego we Lwowie odbędzie się dnia 5 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności Stasia Dniestrana własnej wyk. hip. l 126 ks. gr. gm. Łomna objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 218 złr. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 145 zł. 54 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, dnia 25 listopada 1898.

L. cz. E. 315/98 (3) (1599 1—2)

Na żądanie Galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 6 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sokolowie licytacya domu pod lk. 226 w Sokołowie w rynku położonego lwh. 677 wraz z przynależnościami składającemi się z drabiny strychowej i 2 kluczy.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę, została przyjęta przy udzieleniu pożyczki w kwocie 1500 zł.

Najniższa cena wynosi 1000 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 28 grudnia 1898.

L. cz E 105/98 (4) (642)

Na żądanie Benciona Naglera w Dobrowlanach odbędzie się dnia 7 kwietnia 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Zaleszczykach licytacya połowy realności lwh. 497. ks. gr. gminy kat. Dobrowlany objętej wraz z przynależytościami, składającemi się z chaty, szopki i muru.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 75 złr. przynależności na 75 zł.

Najniższa cena wynosi 87 zł 50 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 9 lutego 1899.

L. cz. E. 271/98 (8) (1626)

Na żądanie Berka Grünbauma, właściciela realności w Nowej górze, odbędzie się dnia 4 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya połowy realności lwh. 1 gm. Czerna objętej wraz z przynależnościami, składającemi z płotu, 22 śliw i 13 jabłoni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 411 zł. 25 ct. w. a., przynależności zaś na 14 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 283 zł. 84 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Krzeszowice, dnia 5 lutego 1899.

L. cz. E. VII 271/98 (5) (1548 1—3)

Na żądanie Mendla Ameisa w Tuchowie, odbędzie się dnia 6 kwienia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności whl. 82, 233 i 261 ks. gr. gm. kat. Janowice objętych, wraz z przynależnościami, składającemi co do realności pierwszej z domu mieszkalnego i połowy stodoły i płotu, co do realności drugiej z domu mieszkalnego, stodoły i krowy czarnej z białem; trzecia realność nie obejmuje przynależności.

Nieruchomość pierwsza, oceniona na 750 zł. i 7½ ct., a przynależności na 78 zł. 50 ct.

Nieruchomość druga, oceniona na 575 zł. i 55 ct., a przynależności na 255 zł.

Nieruchomość trzecia, oceniona na 198 zł. 89 ct.

Najuiższa cena wynosi dla realności pierwszej 552 zł. 38 ct, dla realności drugiej 553 zł i 70 ct., dla realności trzeciej 132 zł. 60 ct a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 11 grudnia 1898.

L. cz. E. 621/98 (3) (1634)

Na żądanie Tauby Einspruch, odbędzie się dnia 4 kwietnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie licytacya realności whl. 299 ks. gr. gm. kat Pilzno Michała Szczeklika w połowie oraz spadkobierców Waleryi Szczeklikowej, Ignacego i Władysława Szczeklika w drugiej połowie własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1728 złr. 87 ct.

Najniższa cena wynosi 1152 zł. 58 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 14 lutego 1899.

L. cz. E. 188/98 5 (1593 2-3)

Na żądanie Izraela Grossa we Frysztaku, odbędzie się dnia 15 marca 1899 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Frysztaku licytacya posiadłości whl. 77 gminy Gogolów objętej Schulima Buchholza z Rzeszowa własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nierucdomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1753 zł. 5 ct., przynależności zaś na 1000 zł.

Najniższa cena wynosi 1666 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 17 lutego 1899.

L. cz. E. 473/98 (2) (1567)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Turce, zastąpionego przez Dyrekcyę tegoż, odbędzie się dnia 5 kwietnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności dłużniczki Chany Klein własnej whl. 239 ks. gr. gm. Turka objętej, składającej się z budynków i parc. gr. 4945.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 107 zł.

Najniższa cena wynosi 53 złr. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, dnia 28 listopada 1898.

L. cz E. 841/98 (2) (1545)

Na żądanie Józefa Raka, zastąpionego przez adw. dr. Reicha, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya realności wyk. hip. l. 121 ks. gr. gminy kat. Boguchwała, Pawła Niedziałka własnej wraz z przynależnościami składającemi się z 2 krów, jałówki, drzew owocowych i studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3422 zł. 64 ct., przynależności zaś na 180 zł.

Najniższa cena wynosi 2401 zł. 76 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 stycznia 1899.

L. cz. E. 2040|98 4 (1660)

W skutek uchwały z 28 stycznia 1899 l. cz. E. 2040/98 sprzedane będą dnia 22 marca 1899 o godz. 10 przed południem w pomieszkaniu dłużnika w Putyniu w drodze publicznej licytacyi: zagrabione sprzęty domowe.

Przedmioty te, można oglądać dnia licytacyi między godziną 9 a 10 przed południem w pomieszkaniu dłużnika p. Adama Womeli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 28 stycznia 1899.

L. cz. E. 915/98 5 (1622)

Wprowadzone na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie postępowanie licytacyjne co do połowy realności lwh. 338 ks. gr. gm. kat. Mędrzechów zostało zastanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 10 marca 1899 o godzinie 10 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 2 marca 1899.

L. cz. E. 443/98 6 (1638)

Na żądanie Chaima Bergnera, właściciela realności w Łanowicach, odbędzie się dnia 31 marca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV w Rudkach licytacya należącej do Jana Złotorowicza (Frankowego) objętej Michalewic, realności whl. 182 gm. Michalewice wraz z przynależnościami, składającemi się z lepianki (chaty) i nowego domu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 375 zł., przynależności zaś na 128 zł.

Najniższa cena wynosi 336 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 31 stycznia 1899.

L. cz. E. 5|98 17 (1621)

W skutek uchwały z dnia 28 stycznia 1899 l. cz. E 5/98 17 sprzedane będą dnia 24 marca 1899 o godz. 10 przed południem w Dąbrowie w drodze publicznej licytacyi: meble i urządzenia domowe.

Przedmioty te, można oglądać między godziną 9 a 10 przed południem w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 28 stycznia 1899.

Konkursa.

L. Praes. 2600 (1581 2—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionych:

a) przy sądzie krajowym w Krakowie dwu,

b) przy sądzie obwodowym w Wadowicach jednej,

c) przy sądzie powiatowym w Wieliczce jednej posady kancelisty sądowego w XI randze rozpisuje się konkurs z terminem do 8 kwietnia 1899.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów sądowych wnosić należy ad a), c) do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie, ad b) do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Warunkiem uzyskania posady kancelisty przy sądzie powiatowym w Wieliczce jest między innemi prócz egzaminu kancelaryjnego także złożenie egzaminu z prowadzenia ksiąg gruntowych.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 2 marca 1899.

L. 1713 prs. (1612 2—3)

KONKURS.

W celu obsadzenia dwu posad c. k. sekretarzy powiatowych z systemizowanymi poborami X. klasy rangi, ewentualnie dwu posad c. k. kancelistów Namiestnictwa z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca br.

Ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Posady sekretarzy powiatowych i kancelistów Namiestnictwa nadane będą w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. p. p. przed przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych, pozostających w służbie czynnej lub z kategoryi kwiescentów.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 lutego 1899.

Upadłości.

L cz. S. 1/99 (1) (1619 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Adama Kalinka właściciela dóbr w Radlnej zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 Nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Lachociński c. k. radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Tadeusz Tertil w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 15 marca 1899 o godzinie 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 10 kwietnia 1899 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu, w dniu 5 maja 1899 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwania otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 3 marca 1899.

L. cz. S. IV. 1/99 (5) (1653)

Stałym zarządcą masy konkursowej Gustawa Lauterbacha, kramarza w Lipniku, zamianowanym został dr. Aronsohn, zas tegoż zastępcą dr. Cieszyński obaj adwokaci w Białej.

C k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 11 lutego 1899.

L. cz. S. 23/98 (111) (1657)

W sprawie konkursowej Hirscha Wienera celem zatwierdzenia uchwały wydziału wierzycieli z dnia 8 lutego 1899 co do pozasądowej sprzedaży ryczałtem wszystkich pretensyj masy, wzywam ogół wierzycieli na dzień 15 marca 1899 o godz. 11 rano.

Chrzanów, dnia 23 lutego 1899.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 21/99 (2) (1667)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 49 czasopisma: „Ruch katolicki“ z dnia 1 marca 1899 pod napisem: „Aresztowanie Czerwińskiego“ w ustępie od słów: „i zawarła z nim“ do końca zawiera znamiona występku z art. VII. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp. z roku 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 marca 1899.

L. ez. Pr. 20/99 (2) (1666)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 9 czasopisma: „Monitor“ z dnia 25 lutego 1899 pod napisem: „Głos w sprawie galicyjskiej Kasy oszczędności“ w ustępach od słów: „Przyjmując gwarancyę“ do słów: „można obliczyć“ od słów: „Za pięcio-milionową“ do słów: „erotycznej wartości“ i od słów: „Teraz kilka słów“ do słów: „swoich urzędów“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. i art. III. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp. z 1863 r. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 marca 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16942|IV (1579)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Ministerstwo handlu wydało co do niedoręczalnych przesyłek pocztowych następujące rozporządzenie z dnia 3 stycznia 1899 l. 70.157 ex 1898:

I. Przesyłki pocztowe w myśl rozporządzenia z 25 czerwca 1896 l. 34.956 (dz. r. Nr. 50 ex 1896) niedoręczalne, które przeto na miejsce nadania wróciły zwracać się ma nadawcom.

Przedmioty podlegające zepsuciu, których nie można zwrócić nadawcom, mogą być na rachunek ich natychmiast sprzedane albo w miarę potrzeby zniszczone.

II. Przy doręczeniu i wydaniu tych przesyłek nadawcom, postępuje się według obowiązujących przepisów. Jeśli na przesyłkę wydano rewers nadawczy. to musi być on przy zwrocie przesyłki zwrócony. Jeśli nadanie potwierdzono w książce nadawczej albo we wspólnym rewersie, to muszą być te dokumenta celem zanotowania zwrotu przesyłki urzędowi pocztowemu przedłożone.

Jeśli nadawca nie mieszka w okręgu doręczenia nadawczego urzędu pocztowego, to należy posłać przesyłkę do dotyczącego urzędu pocztowego celem doręczenia jej nadawcy.

Przez to nie ma nadawca w zasadzie ponosić żadnych dalszych kosztów. Tylko za te listy, które pierwotnie przeznaczone były dla okręgu doręczenia nadawczego urzędu pocztowego, oblicza i ściąga się odpowiednie dodatkowe porto za nową przestrzeń przewozową, jeśli listy te do innego miejsca wyprawiane bywają.

III. Jeśli nadawca odmówi przyjęcia albo w przeciągu 14 dni po doręczeniu awiza (adresu przesyłkowego, rewersu odbiorczego, przekazu) przesyłki albo przekazanej kwoty nie odbierze, to mogą być te przesyłki na rzecz kasy pocztowej sprzedane albo użyte.

Nadawca jest także wtedy, jeśli odmówi przyjęcia zwróconej przesyłki obowiązany, ciężące na niej kwoty porta itd. zapłacić.

IV Jeśli nadawca jest znany, to doręcza mu się przesyłki w ten sam sposób jak inne przedmioty do niego nadesłane.

Jeśli nadawca jest nieznany, to przechowuje się zwykłe listy przez trzy miesiące, inne przedmioty przez jeden miesiąc w pocztowym urzędzie nadawczym i utrzymuje się je w ewidencyi celem zwrotu, jeśliby się nadawca zgłosił.

Jeśli nadawca nie zgłosi się w tym terminie, to urząd pocztowy przedkłada te przesyłki c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

C. k. pocztowy urząd nadawczy prowadzi wykaz przesyłek, które złożone są do dyspozycyi nieznanych nadawców i które do c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów odesłane zostały w spisie wywieszonym w urzędzie, do ogólnego użytku.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów otwiera nadesłane przesyłki. Urzędnicy którym to otwieranie poruczono mają sprawdzić:

a) czy zwykłe listy zawierają przedmioty wartościowe,

b) czy zwykłe listy zawierające przedmioty wartościowe i inne przesyłki nadawcy mogą być doręczone.

Urzędnicy ci nie mają zresztą wglądać w treść przesyłek.

V. Zwykłe listy, w których nie znaleziono przedmiotów wartościowych, zostają zniszczone. Zwykłe listy z przedmiotami wartościowemi i przesyłki za rewersem nadane, zamyka się po otworzeniu pieczęcią urzędową.

Jeśli przy otwieraniu skonstatowano kto jest nadawcą, to przesyła się temuż przesyłki przez dotyczący urząd pocztowy. Jeżeli przy otwieraniu nadawcy nie wykryto, to wzywa się go publicznie, ażeby przedmioty niedoręczalne w przeciągu roku licząc od umieszczenia obwieszczenia odebrał.

Publiczne wezwanie ma zawierać oznaki przesyłki co do przedmiotu, urzędu pocztowego, dnia nadania, adresata i miejsca przeznaczenia i ogłasza się przez jednorazowe umieszczenie w Gazecie krajowej.

Tymczasem przechowuje się przesyłki na ryzyko nadawców.

VI. Jeśli publiczne wezwanie okaże się bezskutecznem, to przedmioty przepadają na rzecz poczty.

Powyższe przepisy poczynają obowiązywać od 1 kwietnia 1899.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 18 lutego 1899.

L. 360 (1611)

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl §. 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków za rok 1898 będą wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych od dnia 28 lutego do dnia 13 marca 1899.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Staremiasto, 25 lutego 1899.

G. Wasylkiewicz, zast. prezesa.

L. cz. Cg. I. 62|99 1 (1649)

Przeciw Eliaszowi Amkrautowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu krajowego w Krakowie przez Jana Rapalskiego i spól. pozew o wystawienie kwitu ekstabulacyjnego.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 22 marca 1899.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dr. Saula Landaua, adwokata w Krakowie kuratorem a tegoż zastępcą dr. Badera adwokata w Krakowie.

Kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 20 lutego 1899.

L. cz. C. I. 24|99 (1) (1636 2—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po bł. p. Gittli Rosenfeld, tudzież Zallelowi Chaji i Ruchle Rosenfeldom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Markusa Rosenfelda pozew o uznanie prawa własności do połowy parc. budowlanej lkat. 235 w Podwołoczyskach położonej.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 24 marca 1899 o godz. 9 rano w sali Nr. 7.

Celem strzeżenia praw nieobecnych Zallela Chaji i Ruchli Rosenfeldów ustanawia się pana dr. Gromnickiego adwokata w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 21 lutego 1899.

L. cz. T. 21|98 2 (1401 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza karty zastawnej l. 9361 na zastawiony w dniu 23 maja 1898 w kasie oszczędności miasta Przemyśla za kwotę 20 zł. złoty damski zegarek z łańcuszkiem na 37 zł. oszacowany, aby takową w przeciągu jednego roku sądowi przedłożył, gdyż inaczej kartka ta zostanie amortyzowaną.

Przemyśl, 14 grudnia 1898

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski akc. Bank hipoteczny.

Obwieszczenie.

Przy trzydziestem piątem losowaniu 5% premiowanych listów hipotecznych dnia 28 lutego 1899 zostały wylosowane do spłaty:

Serya po 100 zł.

4 57 101 159 183 249 431 486 495 496 692 734 735 802 809
924 928 939 1077 1133 1186 1246 1333 1366 1585 1 32 1691 1705 1706 176
1764 1905 1919 1958 21·6 22·5 2343 2396 2431 2434 2485 2576 2577 2578 2781
2755 2841 2·67 28·4 4378 5266 5330 5617 6483 6506 6631 6725 7017 7701 7822
8219 8604 8614 9128 9274 9322

Serya B. po 500 zł.

32 49 92 235 432 534 785 927 1 96 1176 1235 1434 1620 1633 1679
2205 2358 2760 2938 2988 3101 3583 3930 4062 5017 5025 5215 5666 61·0 6140
6227 6326 6357 6502 6558 6600

Serya C. po 1000 zł.

15 245 549 552 611 630 727 1137 1596 2017 2066 2214 2249 2338 2843
2956 3117 3350 3361 3419 3771 4093 4·64 4378 4454 4505 46·1 4825 4975 5125
5417 5723 5872 6245 6512 6605 7400 7533 7558 7641 8389 8459 8550 8645 8648
8673 8783 8784 8819 8900 8955 8998 9134 9141 9156 9159 9205 9213 9235

Serya D. po 5000 zł.

81 480 537 651 734

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1 września 1899.

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących 5% premiowanych listów hipotecznych.

Serya A. po 100 zł.

32 52 59 137 153 155 156 201 235 256 257 276 300 320 331
339 344 351 371 406 510 535 544 563 600 702 732 766 868 869
897 961 1041 1112 1152 1153 1156 1157 1160 1223 1261 1283 1313 1361 1520
1569 1570 1718 1734 1744 1748 1761 1769 1787 1810 1826 1874 1892 2005 2020
2023 2042 2055 2056 2084 2096 2106 2145 2153 2154 2192 22·6 2246 2306 2341
2376 2441 2448 2473 2561 2598 2620 2622 2650 2658 2672 2674 2689 2717 2818
2·53 2·48 2966 3093 3107 3140 3142 3183 3294 3298 3348 3368 3400 3402 3441
3·56 3488 3518 3597 3598 3643 3710 3721 3757 3780 3841 3844 3970 4117 4145
4147 4153 4201 4211 4233 4259 4301 4326 4327 4331 4332 4369 4399 4482 4483
4492 4549 4563 4589 4596 4645 4654 4659 4732 4755 4783 4·31 4832 4893 4910
4921 4999 5031 5181 5241 5251 5338 5393 5400 5408 5439 5440 5445 5508 5589
5612 5614 5662 5709 5721 5759 5766 5802 5817 5900 5967 6130 6155 6203 6303
6332 6381 6504 6575 6584 6609 6714 6761 6780 6858 6874 6907 6911 6918 6924
6978 6986 6988 6999 7037 7085 7114 7177 7293 7338 7358 7388 7390 7445 7448
7463 7475 7498 7536 7571 7618 7625 7729 7734 7844 7899 79·4 7925 7999 8104
8169 8248 8313 8320 8340 8365 8457 8516 8519 8531 8556 8570 8713 8761 8792
8802 8872 8888 8931 8932 8946 8968 8990 9017 9050 9053 9062 9099 9117 9122
9134 9187 9207 9208 9211 9228 9276 9331 9334 9 345

Serya B. po 500 zł.

4 34 43 102 103 110 128 134 169 198 225 242 290 320 331
454 460 493 505 726 868 869 918 924 952 1011 1017 1062 1065 1085
1122 1125 1254 1276 1305 1466 1580 1619 1661 1671 1755 1785 1804 1822 1852
1911 1916 1942 1981 1983 2092 2126 2234 2267 2326 2470 2471 2492 2564 2593
2638 2738 2755 2831 2832 2916 2918 2947 3104 3136 3164 3181 3273 3411 3436
3474 3477 3520 3524 3560 3590 3677 3679 5754 3784 3863 3894 3901 3932 3992
4015 4087 4169 4181 42 4 4 38 4251 4285 4297 4299 4331 4365 4397 4414 4420
4461 4465 4517 4572 4592 4625 4640 4774 4865 4871 4876 5992 5074 5088 5173
5179 5188 5256 5259 5318 5355 5564 5597 5650 5798 5809 5851 5917 5985 6048
6215 6286 6365 6387 6399 6441 6449 6509 6517 6595 6601 6622 6631 6647 6657
6683

Serya C. po 1000 zł.

41 212 2·7 298 416 425 447 456 463 470 511 550 607 768 973
977 1004 1057 1065 1071 1084 1097 1136 1150 1162 1190 1219 1225 1229 1321
1341 1441 1496 1565 1573 1581 1611 1737 1786 1831 1877 1912 1989 2020 2071
2075 2139 2148 2159 2229 2298 2303 2321 ·356 2409 2415 2433 2489 2526 2626
2693 2703 2757 2760 ·825 2854 2889 2934 2936 2994 3003 3016 3103 3163 3171
3186 3212 3302 3369 3426 3439 3447 3493 3523 3605 3632 3668 3710 3 22 3783
3735 3766 3789 3822 3847 3872 3890 3 95 3 67 4 70 4149 4220 4222 4246 4292
4383 4389 4409 4424 4427 4504 4581 4592 4718 4768 4770 4783 4801 4816 4848
4978 4980 5029 5036 5041 5152 5154 5185 5214 5263 5273 5337 5415 5430 5440
5504 5540 5579 5719 5726 5734 5741 5759 5812 5 30 5853 5854 5870 5917 5936
5938 5965 5883 5989 6·59 6096 6111 6140 6146 6172 64·5 6418 6516 6531 6616
6617 6632 6634 6687 6763 7247 7249 7259 7283 7295 7333 7339 7396 7428 7468
7535 7593 7616 7662 7887 7965 8034 8190 8197 8209 8362 8417 8479 8490 8495
8512 8521 8522 8536 8548 8552 8553 8554 8581 8582 8641 8686 8719 8759 8774
8802 8828 8834 8838 8846 8852 8862 8871 8894 8968 8970 9108 9116 9117 9172
9182 9188 9196 9226 9268 9301 930· 9304 9308

Serya D. po 5.000 zł.

71 87 98 138 183 185 221 224 387 475 481 516 568 618 631 635 669 690 808
811 812

Oprocentowanie wyż wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie, gdyby mimo to kupony, płatne po tymże terminie, zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 5% premiowanych Listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem lutego i z końcem sierpnia.

Następne losowanie z końcem sierpnia 1899.

Lwów, dnia 28 lutego 1899

C. k. uprzywilejowany galicyjski akcyjny Bank Hipoteczny.

Pierwsza Węgiersko-Galicyjska Kolej Żelazna.

L. 11/D. G. (1570 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 1 marca 1899 odbyło się we Wiedniu w obecności c. k. notaryusza XXVII. losowanie obligów pierszeństwa I. emisyi i XXI. losowanie takichże obligów II. emisyi pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Wylosowane zostały:

Pryorytety I. emisyi:
numera 29501 do włącznie 29851 razem 351 sztuk.

Pryorytety II. emisyi:
numera 2119 do włącznie 2249 razem 131 sztuk.

Nominalną wartość tych wylosowanych pryorytetów I emisyi wypłacać się będzie począwszy od 1 września 1899. zaś pryorytetów II emisyi począwszy od 1 lipca 1899 za zwrotem oryginalnych obligacyj wraz ze wszystkimi do nich należącymi kuponami, płatnymi po tych terminach.

Z dniem 1 września względnie 1 lipca 1899 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyj; jeżeliby zatem brakowały kupony płatne po tych dniach, to wartość ich strąci się od kwoty, jaka za obligacye ma być wypłaconą.

Dotychczas nie podjęto jeszcze kwot za następujące dawniej wylosowane obligacye a mianowicie:

Pryorytety I. emisyi numera:

5225 18657, 18658 18659. 21006 52001 52002, 5 003, 52004, 52005. 52037, 52038, 52046 52047, 52048, 52 76. 52100. 52163. 52172, 52173, 52174, 52175. 52176, 52177, 52178. 52179 52180, 52181 52182, 52215. 52216 52246, 52256, 53002 53010, 53011, 53012 53013, 53 14 530 9, 53020 53 22. 53023. 53025 53030, 53035 53037 53038, 53039. 53042, 53145 53149, 53150 53162 53173 53174. 53175, 53176, 53177, 53 78, 53 79 53189. 5 202. 53203. 53204. 53223, 53224. 53225, 53 26. 53251, 53 52. 53253, 53254 53255, 5328 8, 53259, 53260 53267, 53268 53264, 53270. 53271, 53272, 53273, 53274 53 75 53 76, 53277, 53278, 53279, 53280. 53281. 53282, 53283, 53284, 53285, 53286, 53293 53297. 5 311, 53312, 53317. 53320. 53321, 53322, 53327. 53328, 55237, 55238, 55247, 55249, 55250, 55275, 55301, 55343 55344. 55346, 55347. 55350, 55449, 55551, 55671. 55592, 55707, 55708 557 9. 55710, 56675, 56720, 56721, 56722. 56723, 56728, 567 3, 56737, 56768, 56772, 56803, 56804, 56805 56806, 56807, 56821, 56824, 71027, 71077, 71101, 71111, 71112, 71138, 71221, 93517, 93541, 93570, 93626, 93627.

Pryorytety II. emisyi numera:

2016, 2017, 2018, 2020. 2021, 2022, 2065, 2071 2072, 20 3. 4012, 4031, 4032, 4047, 5101. 5134, 5135 5136, 5150 5 94 13553, 13565, 13566, 13567. 13568, 13569, 13570, 13571, 13572, 13573, 13574, 13575.

We Wiedniu, dnia 1 marca 1899.

Rada zawiadowcza.

Ogłoszenie.

We środę, dnia 15 marca 1899 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy

IX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków tegoż Towarzystwa, na które zaprasza się wszystkich Członków, mających wedł. §. 37 statutu prawo głosowania.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za r. 1898.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór trzech Członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.

Towarzystwo nasze liczyło z końcem roku 1897	710	członków
w ciągu roku 1898 przybyło	167	„
Razem	877	członków
ubyło zaś w roku 1898	58	„
Towarzystwo liczy zatem z końcem roku 1898	819	członków
Udziały członków wynosiły z końcem roku 1897	8882 zł. — ct.	
w roku 1898 wpłacono na udziały	2050 zł. — ct.	
Razem	10932 zł. — ct.	
zwrócono zaś udziałów w kwocie	700 zł. — ct.	
Stan zatem udziałów z końcem roku 1898 wynosi	10232 zł. — ct.	

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy, zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Saul I. Kerner, prezes. Naftali Eisen, sekretarz.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 14074|III (1571 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać w drodze publicznej licytacyi wykonania budowy podtorowej i budynków w celu rozszerzenia dworca kolejowego w Przeworsku wykonać się mających w obliczonych kosztach 220.774 zł. a. w.

Dotyczące przepisy co do wniesienia ofert, tudzież ogólne i szczegółowe warunki, plany i opisy budowy, sumaryczny kosztorys i cennik poszczególnych robót mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie (biuro konserwacyi i budowy kolei) drzwi l. 308 III piętro) gdzie też formularze ofert będą wydawane.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty, na kopercie zaopatrzone napisem „Oferta na powiększenie dworca w Przeworsku“ wniesione być mają najpóźniej do 14 marca 1899 do godziny 12 w południe (czas lwowski) do podpisanej Dyrekcyi.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 2 po południu dnia 14 marca b. r. przyczem nadmienia że się, wnoszącym oferty przysługuje prawo być obecnymi przy otwarciu ofert dotyczących, które odbędzie się w sali na II piętrze drzwi Nr 203.

Zastrzega się przytem „najwyraźniej“, że tylko ci oferenci liczyć mogą na uwzględnienie którzy w sposób „niewątpliwy“ udowodnią swoje fachowe uzdolnienie i wykażą się, że posiadają dostateczne środki materyalne do wykonania tej budowy.

Oferenci, którzy załączników w ofercie poszczególnie wymienionych nie podpiszą lub też ustalone w ofercie warunki w całości lub częściowo zmienią, uważani będą jakoby wcale oferty nie wnieśli.

Lwów, dnia 1 marca 1899.

Z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

SASSÓW!

Sławne bibułki cygaretowe **sassowskie** przerabia na **książeczki** (do kręconych papierosów), oraz na **tutki cygaretowe** wyłącznie firma

S. Wierusz Niemojewski
we Lwowie.
Do nabycia we wszystkich trafikach. 254



Nowość!
Scyzoryki na pamiątkę jubileuszu z postacią Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. 68
Rok 1848 — 1898.
Naśladown. zastrzeżone.
JAN LAURUK
nożownik we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą sądową i notaryalną poszkuje natychmiast posady. Na żądanie wykaże się świadectwami. Wezwania: Dyetaryusz, poste restante Zadwórze. 261

SKŁAD 243
Płócien Korczyńskich
we Lwowie, Halicka 16
poleca w wielkim wyborze
bieliznę stołową i serwety kolorowe.

Zdolne panny

do staników i do spodnic znajdą zaraz umieszczenie w magazynie sukien damskich, **plac Halicki l. 14, I. piętro.**
Józefina Dąbrowska. 236

Wina naturalne, czyste, nie zaprawiane alkoholami: węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów. 1009

Dywany perskie i portyery prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Trawa miodowa

(Holcus lanatus) 136
własnego zbioru z obszaru dworskiego **Borówna,** nasienie świeże i pewne, na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **3** zł. w. a., przy zakupnie naraz dziesięć korcy, dodaje się dwa korce bezpłatnie, na wagę 100 kilogr. 20 zł. w. a. Zamówienia uskutecznia **J Bulsiewicz w Bochni.**

Congo nr. 1.
znakomita herbata
pół kilo zł. 1.90
poleca 109 lat istniejący
skład herbaty
Fryderyka Schubutha
Lwów, Rynek l. 45.
Opakowania nie zaliczam.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautés" Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Lwowska filia
Tow. wzajemn. kredytu w Krakowie
(Asekuracya krakowska)
Lwów, ul. Trzeciego Maja 16
przyjmuje wkładki
oszczędności
i oprocentowuje
po 4 od sta rocznie.
Do 2000 koron
wypłaca się 162
bez wypowiedzenia.

Do P. T. Właścicieli koni. 835



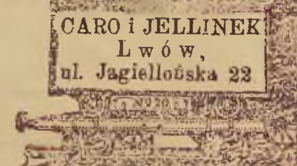
Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach.
Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogate ilustrowane cenniki gratis i franko.



Meble żelazne w wielkim wyborze i **łóżka składane** po zł 5.50, **łóżka zwykłe** od zł. 13.50, **łóżeczka dziecinne** ze siatkami, **umywalnie** żelazne i z marmurowemi płytami, **bidety** po zł. 8.50, **klozety** pokojowe różnych systemów poleca

Antoni Halski
handel żelazny, 966
Lwów, plac Maryacki 9.
Cenniki ilustrowane na życzenie.

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana).
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincyi cenniki gratis i franko.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 26
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznem oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewające tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincyę cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy.
Skład dywanów „AU LOUVRE", Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Sadzonki drzew leśnych

z kultury lasowej, jako też **nasiona drzew leśnych** z własnej łuszczarni poleca
Zarząd obszaru dworskiego Borówna
poczta Bochnia.
Na żądanie przesyła się cenniki franko. 117

Przeciw influenzie,

przeciw katarom płucnym, krtani itp. najpowszechniej i ze skutkiem używaną
WODĘ SELTERSKĄ 195
sztuczną
wyrabia pod kontrolą Towarzystwa lekarsk. krak. i poleconą przez toż Towarzystwo Zakład fabryczny wód mineralnych sztucznych
K. Rzący i Chmurskiego
w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4.
Skład dla Lwowa w aptece p. Wewiórskiego, ul. Halicka l. 5.

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.

Tutki cygaretowe „NORIS"
wyrobu 1027
Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.

Leśnictwo Zassów

(o. p. Zassów stacya kolei i telegr. Czarna) 242
wysyła za zaliczką niżej podane
nasiona leśne:

Nazwa	Siła kiełk.	Za 1 funt zł r.	Za 1 funt ct.	Nazwa	Zbiór	Za 1 funt złr.	Za 1 funt ct.
Jodła Pinus abias	40%	—	20	Grab Carpinus bet.	Poręcza się zbiór z r. 1898.	—	20
Limba Pinus cembra	—	—	30	Iglicznia Gleditschia		—	25
Sosna pospolita P. silvestris	75%	1	80	Jasion Fraxinus excel.		—	15
„ czarna P. Austraca	80%	1	20	Jawor Acer pseudopl.		—	25
„ ameryk. P. strobus	75%	3	20	Klon Acer platanoid.		—	25
Modrzew P. larix	45%	1	—	Olcha czarna Alnus gl.		—	35
Świerk P picea	80%	—	60	„ biała Alnus incana		1	—
Akacya Robinia po.	Poręcza się zbiór z r. 1898.	—	30	Orzech czarny Juglaus nigra		—	25
Buk Fagus silvestris		—	25	Wiąz Ulmus camp.		—	30
Brzoza Betula alba		—	25	Żarnowiec Spartium		—	40
Dąb Quercus pedune		—	6	Jabłka ziarnówki		1	—
Głóg Crataegus mon.		—	15	Gruszki ziarnówki		1	50

Cennik: Sadzonek leśnych, Drzew parkowych, Krzewów ozdobnych i Roślin pnących przesyła darmo i opłatuje Zarząd leśny Zassów pod Czarną.

Bank rolniczy we Lwowie,
Stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej.

Dziewiętnaste
Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie
Członków Banku rolniczego we Lwowie

odbędzie się w piątek dnia 7 kwietnia 1899 o godzinie 5 po południu w biurze Banku rolniczego, plac Smolki l. 5 pierwsze piętro.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i przedłożenie bilansu za rok 1898.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie absolutoryum (§. 29 lit. f. statutu).
3. Wnioski co do podziału zysku (§. 40 lit. f. i §. 29 lit. f. statutu).
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1899 (§. 29 lit. c. statutu).
5. Oznaczenie wynagrodzenia dla członków Rady nadzorczej (§. 29 lit. e. st.).

Lwów, dnia 6 marca 1899.

UWAGA. Członkowi Towarzystwa służy prawo do wzięcia udziału w zgromadzeniu i do głosowania przez innego Członka Towarzystwa jako pełnomocnika.
Członkowie Rady nadzorczej i Dyrekcyi pełnomocnictw takich przyjąć nie mogą.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.